Egzemplarz Obowiązkowy
WBP w Kieloach
ob 621/87

Echo Dnia

Nr 115 (3628) Kielce, poniedziałek, 1987-06-15 Rok XVII
CENA 10 ZŁ PL ISSN 0137-902X Nr indeksu 35008

WOJCIECH JARUZELSKI: Łączyć pon ad wszelkie podziały powinno nas realne dobro ojczyzny JAN PAWEŁ II: Potrz ebny wciąż dialog, wytrwałość, odwaga w podejmowaniu i rozwiązywaniu nowych problemów.

Polska – kraj pokoju – pożegnała orędownika pokoju

W niedzielę, 14 bm. papież Jan Paweł II zakończył wizytę na rodzinnej ziemi i samolotem PLL „Lot" powrócił do Watykanu.

Trzecia podróż papieża do Polski odbywająca się na zaproszenie najwyższych władz o n wowych PRL i episkopatu Polski, upłynęła w godnej i podniosłej atmosferze. Stała się ważnym wydarzeniem w życiu kraju, w znaczeniu zarówno religijnym, jak i państwowym.

Uroczystość pożegnania na lotnisku CAF

Wizyta Jana Pawła II związana była z odbywającym się II Kongresem Eucharystycznym.

Papież **Jan Paweł II** i **Wojciech Jaruzelski** dwukrotnie odbyli rozmowy w cztery oczy: w pierwszym dniu wizyty, na Zamku Królewskim w Warszawie oraz w ostatnim dniu – na Okęciu.

W sobotę poprzedzającą wyjazd papież gościł w Częstochowie, Łodzi i Warszawie. W niedzielę wziął udział w mszy i procesji na zakończenie II Kongresu Eucharystycznego.

Wczoraj po godz. 17 na lotnisko przybywa Jan Paweł II, któremu towarzyszy prymas Polski kardynał **Józef Glemp.**

Przewodniczący Rady Państwa zaprasza papieża do salonu recepcyjnego. Rozpoczyna się rozmowa, będąca kontynuacją poprzedniej — 8 czerwca na Zamku Królewskim w Warszawie.

Rozmowa Wojciecha Jaruzelskiego z Janem Pawłem II trwała blisko godzinę. Po jej zakończeniu przewodniczący Rady Państwa i papież udali się na płytę lotniska, na uroczystość pożegnania.

DOKONCZENIE NA STR. 2

na gorąco

Wczoraj cała Polska, wszyscy jej mieszkańcy żegnali papieża — Polaka. Przypomnijmy: przebywał w ciągu swojego 9-letniego pontyfikatu po raz trzeci w swojej ojczyźnie (poprzednio w 1979 i 1983 roku). W żadnym kraju — mimo iż odbył już 35 pielgrzymek poza granice Watykanu i Włoch — nie spotkał się z tyloma ludźmi, nie wygłosił tylu kazań co w Polsce — kraju, który jak wciąż z dumą podkreśla — jest jego ojczyzną. A przecież jest papieżem nie-Włochem po raz pierwszy od 455 lat.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

59 Międzynarodowe Targi Poznańskie

Rekordowa frekwencja wystawców i towarów

W obecności prezesa Rady Ministrów — **Zbigniewa Messnera,** sekretarza Komitetu Centralnego PZPR — **Mariana Woźniaka,** przedstawicieli stronnictw politycznych i Sejmu, minister handlu zagranicznego — **Andrzej Wójcik** dokonał wczoraj uroczystego otwarcia 59 Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Pod względem frekwencji w obecnym dziesięcioleciu jest to impreza rekordowa. Do stolicy Wielkopolski przyjechało 1750 wytwórców krajowych oraz 2100 z 38 państw świata. W gronie wystawców z krajów socjalistycznych tradycyjnie już największe oferty handlowe prezentuje NRD i Związek

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

„Głośny telefon" 439-43

Klub w osiedlu, w zakładzie — „Moim klubem"

Czy chętnie zaglądamy do osiedlowego, zakładowego klubu? Czy dzieje się tam coś interesującego? Czy jego działalność skierowana jest do określonych grup, środowisk czy też każdy może w nim znaleźć coś dla siebie? W najbliższą środę, 17 czerwca, w godz. 11—13 oddajemy czytelnikom do dyspozycji nasz redakcyjny telefon 439-43 i mamy nadzieję, że usłyszymy odpowiedzi na postawione tutaj pytania.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

„Prowokacyjna zabawa"

„Prowokacyjną zabawą" nazwała sobotnia „Prawda" piątkową wizytę **Ronalda Reagana** w Berlinie Zachodnim oraz wygłoszone tam przez prezydenta USA przemówienie. To ostatnie utrzymane było w tonie antykomunistycznym, antyradzieckim i antyenerdowskim. Oczywistym celem wizyty i wystąpienia Ronalda Reagana — pisze radziecki dziennik — było zakłócenie względnego spokoju istniejącego wokół Berlina Zachodniego. Prezydent USA wykorzystał miasto w charakterze trybuny dla poparcia sił rewanżystowskich w RFN i utrzymania napięcia w centrum Europy.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Handel noworodkami

Policja włoska zlikwidowała siatkę przestępczą zajmującą się handlem noworodkami.

Przedstawiciel policji poinformował, że terenem działalności przestępców była klinika w pobliżu Neapolu oraz że na terenie Włoch stwierdzono sprzedaż przynajmniej 10 dzieci parom małżeńskim. Wśród aresztowanych znalazło się 3 lekarzy kliniki, matki, pośrednicy w sprzedaży dzieci, którzy kupowali dzieci. Cena jednego dziecka wynosiła około 38 tys. dolarów.

Do widzenia podstawówko, witaj szkoło średnia!

Dziś egzaminy do liceów i techników

W kieleckiej SP nr 6 — szkolny szlafmacr przyjmują siedmioklasiści. Fot. Al. Piekarski

Dzisiaj przed południem dla absolwentów klas ósmych zakończył się pierwszy etap egzaminów do szkół ponadpodstawowych. Młodzież prezentowała egzaminatorom wiadomości z języka polskiego, natomiast jutro na dziewczęta i chłopców czeka sprawdzian z matematyki.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

W loterii „Słowa Ludu"

Napraw swój błąd!

Czytelniku, jeśli nie zagrałeś na loterii prasowej „Słowa Ludu", możesz ten błąd naprawić w każdym kiosku „Ruchu" na terenie Kielecczyzny i woj. radomskiego. Błąd — bo za jedne 30 złotych możesz się stać posiadaczem bardzo cennych nagród rzeczowych, m.in. **samochodów osobowych marki „fiat 126p", wersja FL, telewizorów kolorowych i czarno-białych produkcji krajowej, pralek automatycznych, lodówek i zamrażarek, maszyn do szycia, namiotów i wielu innych atrakcyjnych towarów.**

Najnowsza technika, mniejszy pokład, większy komfort

Nowy aerobus w rodzinie „iłów"

Park samolotowy „Aerofłotu" wzbogaci się o nowy aerobus „Ił-96-300". Podobnie jak jego poprzednik — szerokokadłubowy „Ił-86", zbudowany został w doświadczalnym biurze konstruktorskim im. Iljuszina, kierowanym przez Gienricha Nowożyłowa.

Model nowego przedstawiciela znanej rodziny „iłów" prezentowany jest w pawilonie ZSRR, w czynnym obecnie w Paryżu międzynarodowym salonie lotniczym. W zakładach lotniczych w ZSRR samolot przygotowywany jest do wszechstronnych prób naziemnych i powietrznych.

Nowy aerobus przeznaczony jest do przewozu 300 pasażerów (liczba ta uwzględniona została w jego nazwie), a także bagażu, przesyłek pocztowych i ładunków. „Ił-96", który lata na dłu-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

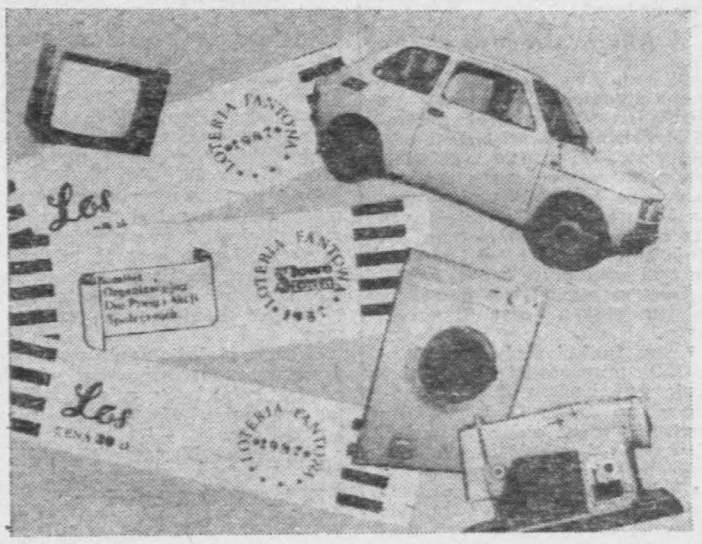

TELEFON interwencyjny 45898

Gdy popsuje się parapet...

„Pierwszą interwencję zgłosiłam w administracji na Uroczysku jeszcze w ubiegłym roku w sierpniu — powiedziała czytelniczka „Echa", zam. w Kielcach przy ul. Rew. Październikowej 161 m. 194. Przyszła wówczas specjalna komisja i ustalono, że w moim pokoju należy wymienić parapet. Drewniana krzywa deska jest bowiem zniekształcona, a pod nią dziury. Jeśli pada deszcz, to przez szczeliny woda leje się wprost na parkiet. Miał przyjść stolarz i zamontować nowy parapet. Od tego czasu upłynęło 10 miesięcy, ale nikt się nie pojawił. W tym czasie kilkakrotnie jeszcze zgłaszałam usterkę. Teraz w mieszkaniu przeprowadzam remont. Nie mogę go niestety dokończyć, ponieważ dotąd nie wymieniono mi tego parapetu. Jak długo będę musiała jeszcze czekać?"

Zadzwoniliśmy w tej sprawie do administracji na Uroczysku. Barbara Kępa z-ca kierownika, obiecała wysłać fachowców po 16 czerwca. Mają oni wymienić popsuty paprapet na nowy.

(Iga)

http://sbc.wbp.kielce.pl

na gorąco

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Tym razem przebył w swojej pielgrzymce ponad dwa tysiące kilometrów drogami powietrznymi i przeszło trzysta lądem i morzem. Odwiedził dziewięć miast. Wykazał niebywałą odporoność fizyczną, choć — kto wie — chciał zapewne bez względu na wysiłek spożytkować każdą minutę pobytu w ukochanej krainie. Klęczał pod mauzoleum na Majdanku, był w Tarnowie, rodzinnym niemal Krakowie, Szczecinie, Gdyni, na Westerplatte, w Gdańsku, Częstochowie, Łodzi, stolicy Polski. Znajdował czas na spotkania w różnych środowiskach, pamiętał o najciężej dotkniętych przez los. Stale podkreślał jak droga jest mu przyszłość ojczyzny, jej dalsze losy i rozwój, dostrzegał przemiany i życzył, aby były one coraz szybsze i coraz lepiej służyły obywatelom tego kraju. Stale podkreślał wagę zgody narodowej i godności i praw człowieka.

Z ogromną mocą nawiązywał do przeszłości, do tragicznych doświadczeń Polski i Polaków i na tym tle przestrzegał, wołał o rzecz najświętszą — zachowanie pokoju.

Nic nigdy Polakom łatwo nie przychodziło. Dźwigali nieraz z ruin swój kraj i ciężką pracą dążyli do jego rozwoju i rozkwitu. Teraz — jak podkreślił Wojciech Jaruzelski — też muszą z mozołem sami rozwiązywać swoje problemy. A Jan Paweł II gorąco życzył sukcesów w poszukiwaniu i znajdowaniu dróg prowadzących do postępu. I to współdążenie, ten wspólny głos jest zapewne jednym z najważniejszych efektów papieskiej wizyty.

reporterzy zanotowali:

Posiedzenie Prezydium WRN w Radomiu

W Radomiu odbyło się posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, na którym omówiono sprawy związane z turystyką w regionie. W Radomskiem działa siedem przedsiębiorstw i towarzystw turystycznych. Obsługują one rocznie ponad 200 tys. osób. Radni stwierdzili, iż najsłabszą stroną radomskiej turystyki jest baza noclegowa i gastronomiczna. Uznano, że zabytki oraz muzea w Warce i Szydłowcu, mające charakter unikatowy, są godne szerszego popularyzowania. Prezydium WRN podjęło także decyzje w sprawach wojewódzkiego planu inwestycyjnego.

(wlm)

Ostatnie dni wizyty papieża w ojczyźnie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Żołnierze kompanii reprezentacyjnej WP, złożonej z trzech rodzajów sił zbrojnych, prezentują broń.

Orkiestra gra hymn Watykanu i Polski.

Papież w towarzystwie przewodniczącego Rady Państwa odbiera raport dowódcy kompanii reprezentacyjnej, przechodzi przed frontem kompanii, pochyla głowę przed sztandarem.

Następuje pożegnanie papieża z osobistościami polskimi.

Papieża pożegnali przedstawiciele episkopatu Polski.

Jan Paweł II pożegnał się z członkami korpusu dyplomatycznego.

Papież zbliżył się także do żegnających go wiernych, wymieniał z nimi uściski dłoni, odwzajemniał życzenia i pozdrowienia.

Przemówienie pożegnalne wygłasza Wojciech Jaruzelski. **(Tekst przemówienia na str. 3).**

Ze słowami pożegnania zwraca się do Jana Pawła II kardynał Józef Glemp. **(Tekst na str. 3).**

Następnie, rozstając się z rodakami, przemówienie wygłasza Jan Paweł II. **(Skrót przemówienia na str. 3).**

Uroczystość dobiega końca. Ostatnie już słowa pożegnania, życzenia. Papież obdarowany zostaje bukietami kwiatów przez grupę dzieci w strojach ludowych.

Przy stopniach samolotu Jan Paweł II jeszcze przez chwilę rozmawia z Wojciechem Jaruzelskim, ściska jego dłoń i wchodzi na pokład samolotu specjalnego Polskich Linii Lotniczych „Lot" „TU-154 M".

Samolot kołuje na pas startowy i o godz. 19.28 wznosi się w powietrze.

* * *

W piątek rankiem Jan Paweł II wyruszył z rezydencji w Oliwie na sopockie molo, skąd okrętem Marynarki Wojennej ORP „Mewa" popłynął na Westerplatte, na spotkanie z młodzieżą.

Wiele historycznych refleksji budzi ten niewielki skrawek ziemi polskiej — Westerplatte. 1 września 1939 r., przybyły tutaj z kurtuazyjną wizytą okręt szkolny niemieckiej marynarki wojennej „Schleswig-Holstein" wystrzałami z dział, oddanymi w kierunku polskiej placówki wojskowej, dał początek II wojnie światowej, w której zginęło ponad 50 mln ludzi. Co ósmy z nich był obywatelem polskim.

W miejscu, gdzie rozegrały się wydarzenia pierwszych dni II wojny światowej stoi dziś granitowy pomnik, symbol narodowej pamięci.

W piątek na Westerplatte przybyło tysiące młodych ludzi, aby wspólnie z Janem Pawłem II zadumać się nad polskim losem. Jak podczas każdej uroczystości na Westerplatte refleksji nad przeszłością towarzyszyła myśl o przyszłości, o znaczeniu pokoju, za który zapłaciliśmy tak wielką daninę

W chwili, gdy papież opuszcza pokład ORP „Mewa", wszystkie jednostki podnoszą wielką galę banderową — zgodnie z rozkazem przewodniczącego Rady Państwa, zwierzchnika sił zbrojnych PRL, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego.

Rozlegają się syreny okrętowe. Okręt Marynarki Wojennej ORP „Wodnik", noszący to imię na cześć jednego z okrętów uczestniczących w zwycięskiej bitwie pod Oliwą w 1627 r., oddaje salut 21 strzałów armatnich.

Jan Paweł II otrzymuje od prezydenta miasta Gdańska **Kazimierza Rynkowskiego** pierwszy z 1200 egzemplarzy faksymilowej edycji dzieła Jana Heweliusza „Firmamentum sobescianum". To znakomicie wydane i oprawione w skórę dzieło zostało przygotowane przez gdańskie „Ossolineum"

Papież obdarowany został również przez młodzież gdańską inkrustowanymi srebrem i złotem bursztynowymi nutami roty oraz świecznikiem w kształcie gdańskiego ratusza.

Rozpoczyna się manifestacja religijno-patriotyczna. Wszyscy w skupieniu słuchają słów papieża.

Jan Paweł II mówił m.in. o prawach człowieka, podkreślając ich znaczenie, zwłaszcza w naszej epoce. Nie można jednak zapomnieć — kontynuował — że prawa człowieka są po to, ażeby każdy miał przestrzeń potrzebną do spełniania swoich zadań i powinności. Ażeby w ten sposób mógł się rozwijać. Mógł stawać się bardziej człowiekiem. Prawa człowieka — mówił papież — muszą być podstawą tej moralnej mocy, jaką człowiek osiąga przez wierność prawdzie i powinności. Przez wierność prawemu sumieniu...

Następnie Jan Paweł II powiedział: Wiemy, że tu na tym miejscu, na Westerplatte, we wrześniu 1939 r. grupa młodych Polaków, żołnierzy, pod dowództwem majora Henryka Sucharskiego, trwała ze szlachetnym uporem, podejmując nierówną walkę z najeźdźcą, walkę bohaterską. Pozostali w pamięci narodu jako wymowny symbol. Trzeba, ażeby ten symbol wciąż przemawiał, ażeby stanowił wyzwanie dla coraz nowych ludzi, coraz nowych pokoleń Polaków.

Serdecznie pożegnany przez uczestników spotkania na Westerplatte, Jan Paweł II popłynął ponownie okrętem Marynarki Wojennej — Motławą i kanałem portowym — na pobrzeże przy Zielonej Bramie, gdzie znajduje się przystań statków Żeglugi Gdańskiej.

Z tego miejsca swoim „papamobilem" papież wjeżdża na Długi Targ. Zatrzymuje wzrok na wspaniałych zabytkach 1000-letniego Gdańska.

Samochód papieski przesuwa się powoli historycznymi uliczkami miasta. Papież część drogi do Bazyliki Mariackiej przebywa pieszo. Budowla ta to najwybitniejszy zabytek sakralny klasy zerowej na polskim Wybrzeżu.

Na spotkanie z papieżem przybyli do bazyliki ludzie chorzy, a także pracownicy służby zdrowia. Jan Paweł II udzielił im błogosławieństwa, wspierając słowem zarówno cierpiących, jak i niosących im pomoc.

Chorzy złożyli papieżowi w darze album zawierający odpowiedzi Polaków z całego świata na apel o ofiarę cierpienia i modlitwy.

Jan Paweł II przejeżdża ulicami Gdańska, kierując się w stronę swojej rezydencji w Oliwie. Zatrzymał się przed pomnikiem stoczniowców, gdzie złożył wiązankę kwiatów.

Po odpoczynku — o godz. 14.45 papież udał się do jednego z największych gdańskich osiedli mieszkaniowych — na Zaspę. Zbudowano je na płycie dawnego lotniska i dziś mieszka tu 40 tys. osób. W centrum osiedla ustawiono ołtarz w kształcie średniowiecznego żaglowca, przy którym mszę celebruje Jan Paweł II.

Podczas mszy papież wygłosił do zgromadzonych homilię, w której powiedział: Dzisiaj, na drodze mojej pielgrzymki po ziemi ojczystej, która jest równocześnie drogą Kongresu Eucharystycznego, witam i pozdrawiam Gdańsk. Wyrażam radość, że mogę tutaj być razem z wami. Gdańsk — gród sprzed tysiąca lat, gdzie wiosną 997 roku przybył święty Wojciech w drodze do Prus „I gromady ludu przyjęły chrzest". Gdańsk, który — wśród zmiennych kolei dziejowych — trwał stale przy ujściu Wisły, rzeki polskich ziem. I stale tu, nad brzegiem Bałtyku, otwierał przed nami te perspektywy, jakie ukazuje człowiekowi na ziemi: morze.

Po uroczystości Jan Paweł II opuścił Wybrzeże udając się samolotem specjalnym do Częstochowy. Po godz. 21 na Jasnej Górze odbyły się z udziałem wiernych uroczystości liturgiczne. Jan Paweł II przewodniczył Apelowi Jasnogórskiemu.

Tradycje tych apeli wywodzą się od kardynała Stefana Wyszyńskiego. Ułożona przez niego przed laty modlitwa jest przyrzeczeniem wierzących iż będą walczyć z takimi wadami, jak lenistwo, lekkomyślność, marnotrawstwo, pijaństwo i rozwiązłość.

W słowach skierowanych do tych, którzy swoje talenty i energię poświęcili dla wspólnego dobra, jakim jest ojczyzna, do tych, którzy podejmują odważnie i sumiennie trud codziennej pracy, Jan Paweł II wezwał do niepoddawania się słabościom.

W sobotę śmigłowiec z Częstochowy wylądował na lotnisku Aeroklubu Łódzkiego.

Przy ołtarzu wzniesionym na płycie lotniska rozpoczęła się msza celebrowana przez papieża dla łódzkich dzieci.

Do Jana Pawła II zwrócił się biskup **Władysław Ziółek**, witając dostojnego gościa w mieście wielkiego robotniczego trudu. — Niegdyś Łódź była — powiedział — „ziemią obiecaną" dla tułaczy i poszukujących chleba. Znaczyły ją tysiące kominów fabrycznych; jak dawniej, tak również obecnie słychać w niej — jak w żadnym innym mieście w Polsce — miarowe odgłosy maszyn i warsztatów, wśród których krosno stało się symbolem wielkiego trudu człowieka, a zwłaszcza pracującej kobiety. Ale od kilku dziesięcioleci Łódź — to także wielkie centrum myśli i wszelkiego rodzaju szkół — podkreślił biskup Władysław Ziółek.

W homilii papież serdecznie pozdrowił wszystkie łódzkie rodziny, podkreślając, że rodzina zawsze była i nadal pozostaje pierwszym, podstawowym ludzkim środowiskiem.

W katedrze Jan Paweł II poświęcił epitafium ku czci biskupa Michała Klepacza, długoletniego ordynariusza diecezji łódzkiej; papież zwrócił się następnie z serdecznymi słowami do zgromadzonych tutaj wiernych. Przekazał dar dla katedry w postaci antycznej monstrancji.

Następnie papież wyruszył aleją Mickiewicza ze śródmieścia do dzielnicy o znanych robotniczych tradycjach — Widzewa. Tam usytuowane są Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Obrońców Pokoju „Uniontex", odznaczone Orderem Sztandaru Pracy I kl.

W przemówieniu do włókniarek Jan Paweł II powiedział: Chleb jako wyraz i symbol ludzkiej pracy nabiera szczególnej wymowy tutaj — w polskiej Łodzi, która rozrosła się w krótkim czasie z małej niegdyś osady w wielkie, prawie że milionowe miasto. Polskie centrum przemysłu włókienniczego.

Wyrażam radość, że w tym waszym mieście mogę dziś spotkać się z polskim światem pracy, reprezentowanym — tutaj właśnie, w Łodzi — w większości przez kobiety. Dodam, że jest to wydarzenie bez precedensu. Nigdy w czasie moich wizyt duszpasterskich we Włoszech, czy w innych krajach, chociaż wielokrotnie spotykałem się ze światem pracy, nie było mi dane spotkać się przede wszystkim z zakładem, gdzie pracują w większości kobiety.

Serdecznie i z głęboką czcią, na jaką zasługuje kobieta, witam i pozdrawiam wszystkie tu zgromadzone łódzkie włókniarki, a w waszych osobach wszystkie na ziemi polskiej kobiety pracujące zawodowo i znajdujące się w różnych sytuacjach życiowych.

Dobro rodziny jest tak wielkie, iż słusznie żąda ono od współczesnego społeczeństwa wszędzie na świecie dowartościowania zadań macierzyńskich w strukturach propagujących awans społeczny kobiety i zakładających konieczność podejmowania pracy zarobkowej poza domem. Na ten temat wypowiadałem się zwłaszcza w encyklice „Laborem exercens", do której również przewodniczący Rady Państwa odwoływał się w swoim przemówieniu na zamku warszawskim.

Wieczorem w Warszawie Jan Paweł II spotkał się w kościele Św. Krzyża z grupą twórców kultury.

14 bm. — ostatni dzień pobytu w Polsce **Jana Pawła II** rozpoczęła msza transmitowana przez Polskie Radio z kościoła Św. Krzyża w Warszawie podczas której odtworzono z taśmy magnetofonowej przemówienie papieża do chorych i niepełnosprawnych.

O godzinie 10 przy ołtarzu wzniesionym na placu Defilad rozpoczęła się msza wieńcząca II Kongres Eucharystyczny. Mszę celebrował Jan Paweł II w otoczeniu kardynałów oraz biskupów polskich i przybyłych z wielu krajów

W czasie mszy nastąpiła beatyfikacja biskupa **Michała Kozala** — jednego spośród 2214 polskich duchownych katolickich zamordowanych przez niemieckich faszystów i jednego z ponad 6 milionów obywateli naszego kraju, którzy utracili życie w II wojnie światowej.

Po zakończeniu uroczystości na placu Defilad, wyruszyła procesja eucharystyczna przemierzając ulice: Marszałkowską, Królewską, Krakowskie Przedmieście, do placu Zamkowego.

Jan Paweł II w siedzibie Konferencji Episkopatu Polski spotkał się z biskupami.

Natomiast w siedzibie prymasa Polski papież rozmawiał z przedstawicielami żydowskiej wspólnoty wyznaniowej wśród których znajdował się przewodniczący wspólnoty **Mozes Finkelstein.**

O godzinie 16.30 dostojny gość wyruszył „papamobilem" w kierunku lotniska wojskowego na Okęciu. Jadąc ulicami stolicy Jan Paweł II żegnał się z Warszawą i jej mieszkańcami.

Z kroniki milicyjnej

Na gościnnych występach

20-letnia Elżbieta W., mieszkanka Poznania, zawitała w poszukiwaniu naiwnych aż w Radomskie. W Machutce, gm. Błędów, łatwowiernej Janinie B. sprzedała jako złote dwie obrączki z pozłacanego srebra. Oszustwo rychło wyszło na jaw i sprytna handlarka zajęły się organy ścigania. Sąd Rejonowy w Grójcu skazał Elżbietę W. na karę 1 roku pozbawienia wolności, 75 tys. zł grzywny oraz 18 tys. zł opłaty sądowej.

Gdzie drwa rąbią...

Zbigniew B. (24 l.) mieszkaniec Chomętowa, gm. Skaryszew zatrudniony w Radomiu jako cieśla, pewnego czerwcowego dnia popił i postanowił wyładować nadmiar energii na płci pięknej. Jego ofiarą stała się Małgorzata B., którą krewki cieśla uderzył w twarz. Sąd ocenił bokserski wyczyn na 1 rok ograniczenia wolności, 20 tys. zł grzywny oraz 20 tys. nawiązki. Czyżby cieśla nie wiedział, że gdzie drwa rąbią tam drzazgi lecą?...

Akcje „drogówki"

W maju br. funkcjonariusze ruchu drogowego poszczególnych RUSW na terenie woj. radomskiego skontrolowali łącznie 8631 pojazdów. W wyniku tych działań u 96 kierowców stwierdzono jazdę „po kieliszku", zanotowano 570 wykroczeń popełnionych przez pieszych, skierowano 181 wniosków do kolegiów i nałożono 2112 mandatów karnych. Milicjanci zatrzymali 110 dowodów rejestracyjnych oraz 63 prawa jazdy.

2 bm. funkcjonariusze MO i ORMO przeprowadzili kolejną akcję pod hasłem „Bądź przezorny na drodze". W wyniku kontroli, które objęły 258 osób, ujawniono 5 nietrzeźwych kierowców, skierowano 7 wniosków do kolegium, wypisano 246 mandatów. Zatrzymano 4 prawa jazdy i 12 dowodów rejestracyjnych.

(kżm)

http://sbc.wbp.kielce.pl

„POLSKA DOSTATNIA I SZCZĘŚLIWA... W INTERESIE POKOJU I DOBREJ WSPÓŁPRACY MIĘDZY NARODAMI EUROPY..."

Przemówienia pożegnalne w Warszawie

Wojciecha Jaruzelskiego

Dobiega końca wizyta Waszej Świątobliwości w ojczystym kraju. Nadszedł czas pożegnania.

Pielgrzymka Jana Pawła II była doniosłym wydarzeniem. Głosił swoje przesłanie biskup Rzymu, patriarcha Zachodu. Głosił je papież Polak. Dokonał się duszpasterski siew. O jego wadze i znaczeniu zadecyduje przede wszystkim plon — o ile przysporzy Polsce autorytetu, przyczyni się do porozumienia narodowego, lepszej pracy i moralności na co dzień. Pragniemy tego szczerze.

W uczuciach wielu milionów Polaków religia, wiara współistnieją z przywiązaniem do społecznych wartości socjalizmu. Na wspólnym gruncie nadrzędnych interesów ojczyzny można i trzeba godzić wszystkie zróżnicowane, uczciwe motywacje. To miara patriotycznej dojrzałości. Kierując się tą myślą podtrzymujemy historyczną ofertę trwałego kształtowania konstruktywnych stosunków między socjalistycznym państwem i Kościołem rzymskokatolickim.

Wasza Świątobliwość wkrótce pożegna ojczyznę. Zabierze ze sobą jej obraz w sercu, lecz zabrać przecież nie może jej realnych problemów. Naród zostaje tu, między Bugiem i Odrą. Sam musi uporać się z wyzwaniami. O przyszłości Polski, o jej rzeczywistej pozycji w Europie i świecie, rozstrzygnie zwartość wewnętrzna i siła gospodarcza, postęp cywilizacyjny, naukowy i kulturalny. Rozstrzygnie jedność obywatelskich praw i obowiązków.

Polska, jak każdy inny kraj świata, nie jest rajem na ziemi. Ale po raz pierwszy w swych dziejach nasze dobro bezcenne, niepodległe państwo, jest w swych sprawiedliwych granicach bezpieczne. Polsce prawda jest potrzebna, lecz potrzebna jest również prawda o Polsce. W ostatnich dniach padała jakże często ofiarą uwłaczających rozsądkowi naszego narodu obcych manipulacji. To jeszcze jedno pouczające doświadczenie.

Mamy własną drogę — drogę odnowy, demokratyzacji, reform, umacniającą podmiotowość człowieka zbieżną z nurtem głębokich przemian w świecie socjalizmu.

Wszystkie nasze polskie sprawy są tylko cząstką wiecznego strumienia ogólnoludzkich dziejów. Pielgrzymując do tak wielu krajów, mógł Wasza Świątobliwość dostrzec, ile jeszcze na świecie społecznej krzywdy i niedoli, niesprawiedliwości i pogardy dla człowieczych praw. Niech z naszej ziemi popłynie słowo solidarność — z tymi wszystkimi ludźmi, którzy cierpią nadal wskutek rasizmu i neokolonializmu, wyzysku i bezrobocia, prześladowań i nietolerancji.

Świat współczesny stanął na rozdrożu swych losów. Jedna droga wiedzie ku „cywilizacji strachu", druga — ku bezpiecznemu rozwojowi „ludzkiej rodziny". Wspólna jest więc odpowiedzialność za pokojową przyszłość Europy i całej planety. Szkodzą tej humanistycznej wizji konfrontacyjne wezwania, które rozlegały się ostatnio tak blisko naszej zachodniej granicy.

Stabilizacja, równoprawna i wzajemnie korzystna współpraca w Europie mają dla nas żywotnie ważne znaczenie. Ufamy, że Stolia Apostolska, aktywny orędownik pokoju, doceni idące również w tym kierunku inicjatywy i wysiłki Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Nasze społeczeństwo, my Polacy, różnimy się między sobą tym, co zawsze i wszędzie różni człowieka od człowieka. Jest jednak coś, co powinno nas łączyć ponad wszelkie podziały: trwalsze ponad życie nas wszystkich, realne dobro ojczyzny.

ŻYCZYMY WASZEJ ŚWIĄTOBLIWOŚCI DUŻO ZDROWIA I SIŁ W WYPEŁNIANIU SZLACHETNEJ MISJI. ŻYCZYMY, ABY I TA PIELGRZYMKA OŻYWIAŁA NIEUSTANNIE PAMIĘĆ O OJCZYSTEJ ZIEMI, NAJDROŻSZEJ SERCU KAŻDEGO POLAKA.

Prymasa Józefa Glempa

UMIŁOWANY OJCZE ŚWIĘTY!

Przychodzi chwila, w której muszę po staropolsku powiedzieć „jedź z Bogiem". Oznacza to rozstanie. Mówimy także do widzenia, bo to oznacza nadzieję ponownego spotkania. Jakichkolwiek byśmy używali słów, pożegnanie takie jak dzisiaj — jest bardzo trudne. Brzmią przecież jeszcze w uszach rytmiczne skandowania, zwłaszcza przez młodzież, prośba „zostań z nami", „zostań z nami". Przez prawie 7 dni przez 9 miast wraz z Twoją obecnością przychodziła radość; tak — radość. Człowiek w epoce pośpiechu, techniki, programów — potrzebuje radości.

Ojcze Święty! Dla milionów Polaków byłeś radością. Radość wyniesiona na poziom religijny doznaje niezwykłej głębi, pozwala bowiem lepiej otworzyć serca na tę naukę, która nazywa się „dobrą nowiną", a której Ty jesteś niezmordowanym głosicielem. Wszyscy chcieliśmy przyjąć Cię jak najlepiej. Powitała Cię Polska, o której wiemy, że nie zginęła i nie zginie, ale że będzie się rozwijać w pokoju i godności wszystkich obywateli. Ta Polska w całej wiosennej krasie swych pól, lasów i morza, wraz z milionami mieszkańców przyjęła Cię serdecznie i gorąco. Nie zawiedli ludzie służący przejazdom na długich drogach wzdłuż i wszerz ojczyzny. Samochody, samoloty, helikoptery i statki ułatwiały sprawny kontakt z milionami rodaków. Ludzie obsługujący przebieg Twej wizyty wypełniali nie tylko obowiązek, ale świadczyli patriotyczną posługę. Tysiące naszych braci czuwało nieraz dzień i noc aby przejazd i pobyt Ojca Świętego był godny i bezpieczny. Ze wzruszeniem sam obserwowałem dojrzały ład panujący na drogach, na placach modlitewnych zgromadzeń, w kościołach, i choć każdy chciałby dotknąć Ojca Świętego — to przecież nie za wszelką cenę. Dla milionów pozostanie w pamięci usłyszane ojcowskie słowo pouczenia i wspólna z nim modlitwa. Wszystkich pragnień nie można było spełnić.

Pozwól Ojcze Święty, że Tobie i nam przypomnę niektóre chwile Twego pielgrzymowania. Klęczałeś na ziemi Majdanka, odczuwając straszne i niewinne cierpienia ludzi, którzy kiedyś tam umierali. Modliliśmy się z Tobą na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Również w Lublinie nakładałeś ręce na nowych kapłanów. Gdy w Tarnowie odsłaniano obraz błogosławionej Karoliny, bohaterskiej córki tamtejszego ludu, słychać było szept prostego, chłopskiego pacierza. Kraków — to Błonia, to błogosławiona Jadwiga, to Twoje najbliższe miejsca i ten niezwykły dialog z młodzieżą. W Szczecinie celebra mszy świętej odbyła się przy pomniku orłów zrywających się do lotu. Tak wyglądały 11-piętrowe domy, które od gorących pozdrowień wysyłanych z okien — jakby miały poderwać się do góry. Któż może zapomnieć ten wieczór w Gdyni wyciszony zamyśleniem, a przecież tak entuzjastyczny. Bogaty w przeżycia Gdańsk. Cokolwiek by powiedzieć o wspaniałych manifestacjach na Westerplatte i na Zaspie, to spotkanie z chorymi, z cierpieniem, ze służbą zdrowia jakby zanurzyło obecnych w pełnię chrześcijaństwa. Łzy płynące z radości mimo cierpienia — to wielka sprawa. Częstochowa to ciągłe składanie depozytu nadziei w niewyczerpanym skarbcu u Matki Bogurodzicy. Łódź — tak młoda jak wiele dzieci, co przystąpiły do pierwszej komunii świętej i tak pracowita, jak włókniarki — przeżyła Twoją wizytę z całą szczerością. Cóż mam powiedzieć o Warszawie Katedra, pieczołowicie odbudowany Zamek Królewski, nowy pomnik prymasa tysiąclecia i ta celebra, co dopiero ukończona z imponującą procesją i Twoim błogosławieństwem; Twoim, ale i eucharystycznym, Chrystusowym. Zachowamy pouczenia i objaśnienia o eucharystii. Płyną z niej obowiązki w odniesieniu do nas samych i do ojczyzny. Dziękujemy za wszystko.

Niech Boży pokój towarzyszy Twoim drogom. Jesteśmy przy Tobie, będziemy oczekiwać następnego przyjazdu. Ty masz nas w swoich modlitwach. Idź w pokoju.

Papieża Jana Pawła II (Skrót)

W godzinie rozstania z ziemią ojczystą pragnę pozdrowić wszystkich moich rodaków, córki i synów wspólnej ojczyzny, wszystkie pokolenia, od najstarszych, zbliżających się do kresu ziemskiej wędrówki, do tych dopiero co urodzonych — więcej, do tych, którzy jeszcze znajdują się pod sercem polskich matek, wszystkich, których dane mi było spotkać na szlaku Kongresu Eucharystycznego, i wszystkich innych, wszystkich, bez żadnych różnic czy ograniczeń — wszystkim dziękuję za gościnę.

Dziękuję Opatrzności Bożej, że dane mi było raz jeszcze znaleźć się na mojej ojczystej ziemi, w dziewiątym roku mego posługiwania na stolicy świętego Piotra, że dane mi było widzieć raz jeszcze — z wysokości helikopteru czy też z bliska — cały urok tej ziemi w najpiękniejszej porze roku.

Widziałem, że pomimo trudności, kraj ten rośnie i rozwija się, że rośnie w nim człowiek, rośnie jego wiara, kultura, poczucie odpowiedzialności, dojrzałość. Potrzebny jest wciąż dialog, cierpliwa wytrwałość, długowzroczność, odwaga w podejmowaniu i rozwiązywaniu nowych problemów. One są i będą zawsze. Trudne sprawy wymagają współpracy wszystkich — władzy i społeczeństwa.

Z zadowoleniem odnotowuję również to, że na przestrzeni ostatnich lat wybudowano w Polsce wiele świątyń i innych budowli kościelnych. Widzieliśmy też wiele nowych placów budowy. Trudno o tym nie wspomnieć w momencie pożegnania.

Panu Przewodniczącemu Rady Państwa dziękuję raz jeszcze za zaproszenie, za jego obecność w chwili mojego przybycia, za przyjęcie w Zamku Królewskim, za ponowną obecność i rozmowę w momencie mojego pożegnania.

Równocześnie na ręce Pana Przewodniczącego Rady Państwa wyrażam podziękowanie dla wszystkich podległych mu osób i organów władz, które umożliwiły i ułatwiły moją podróż. Odnosi się to zarówno do władz centralnych, jak też do władz wojewódzkich i lokalnych na całym szlaku, który dane mi było przebyć w tych dniach.

Na ręce księdza kardynała, jako prymasa Polski i przewodniczącego Konferencji Episkopatu składam serdeczne podziękowanie za podjęcie inicjatywy Krajowego Kongresu Eucharystycznego — po 57 latach, które upłynęły od podobnego kongresu w Poznaniu w roku 1930.

Podziękowanie to kieruję do wszystkich moich braci w biskupstwie: do kardynałów, arcybiskupów i biskupów polskich. Do całego duchowieństwa diecezjalnego. Do zakonów męskich i żeńskich. Do wszystkich — jakże licznych — świeckich współpracowników w dziele kongresu i przedstawicieli apostolstwa świeckich. Do wszystkich wiernych, którzy znaleźli się na trasie mojego przejazdu i uczestniczyli w nabożeństwach Kongresu Eucharystycznego. Przygotowanie liturgiczne, dojrzałe uczestnictwo, skupienie, duch modlitwy, śpiewy, wspaniała oprawa, budowały wszystkich. **Bóg zapłać.**

Zapis Janowej Ewangelii, który mówi o Chrystusie, iż „umiłowawszy swoich, do końca ich umiłował" — odpowiada, rzec można, najgłębszym potrzebom człowieka współczesnego. W szczególności człowieka w Polsce.

Człowiek bowiem musi mieć tę podstawową pewność, że jest miłowany — że jest afirmowany w całej prawdzie swego człowieczeństwa. Wtedy tylko gotów jest przyjmować wymagania. Gotów jest też sam od siebie wymagać. Zdolny jest nawet do wielkich ofiar i wyrzeczeń, jak to wielokrotnie wykazały nasze dzieje.

Powiedziałem kiedyś, że Polska jest ojczyzną trudnego wyzwania. To wyzwanie składa się na bieg naszej historii. Ono też określa szczególne miejsce Polski w wielkiej rodzinie narodów na kontynencie europejskim oraz na całym globie. Jeśli miałbym w tym miejscu posłużyć się zwrotem Soboru Watykańskiego II, to powiedziałbym, że — wraz z wszystkimi narodami — ojczyzna nasza musi zabiegać o to, aby życie ludzkie w Polsce stawało się coraz bardziej ludzkie, coraz bardziej godne człowieka. Każdego człowieka, który żyje na tej ziemi — i wszystkich w wielkiej wspólnocie narodu i społeczeństwa.

Ten proces — a zarazem to zadanie — posiada cztery główne wytyczne i zarazem cztery główne uwarunkowania. Jeszcze przed soborem zestawił je Jan XXIII w encyklice „Pacem in terris", mówiąc o czterech podstawowych prawach człowieka u korzeni prawdziwego pokoju na Ziemi.

Są to: prawo do prawdy — prawo do wolności — prawo do sprawiedliwości — prawo do miłości.

Każde z nich odpowiada dogłębnie naturze człowieka i godności ludzkiej osoby. Każde z nich warunkuje prawdziwy postęp, nie tylko osobowy, ale też społeczny. I nie tylko duchowy, ale także materialny. Również postęp ekonomiczny. Tak. Również ekonomiczny.

Jeszcze raz powtarzam tutaj słowa niezapomnianego dla nas papieża Pawła VI, które już dwukrotnie przytaczałem w czasie moich odwiedzin: **„Polska dostatnia i szczęśliwa ... w interesie pokoju i dobrej współpracy między narodami Europy...".**

Są to zarazem moje życzenia na pożegnanie.

W roku pańskim 1987 wyrażam radość, że dane mi było — wraz z całym Kościołem w Polsce — odnowić, na szlaku Kongresu Eucharystycznego, tę pewność, że Chrystus — eucharystia jest dla nas „drogą i prawdą i życiem".

Równocześnie mija w tym roku 20 lat od ukazania się encykliki Pawła VI o „Postępie ludów" — „Populorum progressio". **Całej mojej ziemskiej ojczyźnie i wszystkim na świecie rodakom, życzę proporcjonalnego uczestnictwa w owym „postępie ludów", którego Kościół tak bardzo pragnie dla wszystkich.**

Życzę także poszukiwania i znajdywania tych dróg, które do tego postępu prowadzą.

http://sbc.wbp.kielce.pl

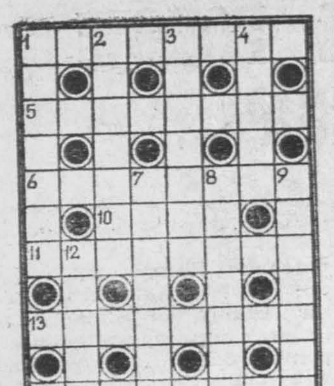

Na dobranoc

Krzyżówka nr 115

POZIOMO: 1) skrzyżowanie dróg, rozstajne drogi, 5) głębinowa lub odkrywkowa, 6) laska będąca oznaką władzy biskupa ordynariusza, 10) dozorca z obozu koncentracyjnego, 11) dziecko z grupy starszych w przedszkolu, żłobku, 13) człowiek postępujący sprytnie w kłopotliwych sytuacjach, 14) podstęp, knowanie, zdrada.

PIONOWO: 1) manuskrypt, 2) okrycie wieśniaczki, 3) śledź marynowany zwinięty w rulonik, 4) pora żęcia i sprzętu zboża, 7) materiał drzewny otrzymany przez podłużne przecięcie okrąglaków, 8) desperacja, 9) rzepka kolanowa, 12) dawne, uroczyste nakrycie głowy papieża.

Rozwiązanie krzyżówki przesyłać należy pod adresem redakcji „ED", wyłącznie na kartach pocztowych, w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się nagrodę książkową. Karty bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA"
Kupon nr 115

Rozwiązanie krzyżówki nr 100

POZIOMO: śliwówka, tworzywo, skajlajt, stawidło, astragal,

PIONOWO: lewak, wyrój, wsypa, aport, sosna, amant, Luiza, Jałta.

Wokół picia

Problem narasta

Ministerstwo Zdrowia podaje: 3 mln osób nadużywa obecnie alkoholu. 900 tysięcy osób to ludzie uzależnieni. Rejestrowane spożycie alkoholu wzrosło: w 1986 roku na jednego mieszkańca przypadło 6,9 litra czystego spirytusu (wobec 6,7 litra w roku 1985). Do tego doliczyć należy około 20 proc. tzw. spożycia nie rejestrowanego, czyli najczęściej bimbru.

Obniża się też wiek pijących: w 1986 roku w izbach wytrzeźwień wśród 300 tys. klientów znajdowali się uczniowie szkół podstawowych. Problem narasta — nic więc dziwnego, że zdominował całkowicie dyskusję posłów podczas posiedzenia sejmowej Komisji Polityki Społecznej, Zdrowia i Kultury Fizycznej, które poświęcone być miało patologiom społecznym. Poświęcone było praktycznie jednej: pijaństwu.

Od czterech lat funkcjonuje ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, a spożycie alkoholu rośnie. Ustawa nie spełnia więc swojej roli. **„Nie mogła spełnić** — powiedział poseł Waleczek. — **Podstawowym jej założeniem było ograniczenie dostępności do alkoholu. Niestety, wkrótce po jej uchwaleniu rozpoczęły się rozmaite naciski i działania zmierzające do jej złagodzenia. Sejm uległ: w 3 miesiące po uchwaleniu nowelizował ustawę i to w taki sposób, że straciła ona swój prohibicyjny charakter. Dziś jest nijaka".**

Ale przecież nie tylko w jakości ustawy, wykonywaniu bądź niewykonywaniu jej postanowień tkwi problem pijaństwa. Przyczyny, dla których tak dużo obywateli sięga po alkohol są różne. Posłowie stawiali tu rozmaite diagnozy. Komisja zajmuje się problemem po raz drugi. Po posiedzeniu, na którym dwa lata temu omawiano funkcjonowanie ustawy, sformułowano opinię, w której zawarte były wnioski. Dotyczyły między innymi: konsekwencji dla osób pijących w pracy, postulatu co do mniejszych opakowań, zaniechania produkcji trującego wina. Żaden z tych wniosków nie został zrealizowany. **„Dużo dyskutujemy, mało się robi** — skonstatowali posłowie — **Skutki są zaś takie, że w zakładach pracy powstają regulaminy przeciwalkoholowe, komisje do zwalczania nietrzeźwości w pracy — a pije się wcale nie mniej niż się piło".** Co więcej, pijaństwo jest nadal w przedziwny sposób tolerowane. **„Najtrudniej wyrzucić z pracy człowieka, który pije** — powiedziała poseł Małgorzata Niepokólczyka. — **Natychmiast formuje się spośród rozmaitych zakładowych ciał społecznych legion obrońców pijaka. Gdy pracownika wyrzuca się z pracy, bo wszedł z konflikt z kierownikiem — wszyscy milczą, ale znajdują się, by bronić pijaka".**

Zresztą — co tu mówić o wyrzucaniu. 56 proc. kar za picie w pracy — jak podaje MPPiSS — to nagany, 23 proc. — upomnienia. Trudno doprawdy uznać je za skuteczne sankcje.

Na wsi wódka stała się środkiem płatniczym. Załatwianie spraw rozpoczyna się od wręczenia pół litra. Chłopi chodzą więc z butelką do członków społecznych komisji, mających przydzielać maszyny i materiały budowlane, do pracowników punktów skupu, operatorów maszyn, do każdego, z kim chcą coś załatwić. Wódka na trwałe wpisała się w obyczajowość związaną nie tylko z tradycyjnymi uroczystościami: weselem, chrzcinami, ale i z dniem codziennym, z pracą i z wypoczynkiem po pracy. I jest to obyczaj powszechnie akceptowany. Nie było to zresztą trudne do przewidzenia.

Polityka cenowa sprzyjała kupowaniu alkoholu. Jak wyliczył jeden z posłów, w latach 81—86 tylko dwukrotnie: w roku 1981 i 1983, wzrost cen na alkohol był procentowo licząc wyższy niż wzrost cen żywności. W latach 1982, 84, 85, i 86 było odwrotnie. **Czyżby polityka cenowa promowała alkohol?** — zapytał poseł.

Nie ma też wciąż dostatecznie atrakcyjnej alternatywy wydawania pieniędzy. Towary są albo zbyt drogie, albo ich nie ma — nie żal więc wydać na wódkę.

Prewencja, zwłaszcza w oświacie, praktycznie nie istnieje. Fundusz na zwalczanie pijaństwa — 3 proc. ze sprzedaży alkoholu — jest nie wykorzystany. W ubiegłym roku wydano zamiast 3 — 1,3 proc. W dodatku — wydawano nie zawsze tak, jak potrzeba. Sporo pieniędzy przeznaczono na jałową propagandę: plakat, obrazek, napis „alkohol szkodzi zdrowiu". Po pieniądze sięgają też organizacje zajmujące się kulturą fizyczną. Na co je wydają: na zakup piłkarza czy na masową kulturę fizyczną, nie wiemy — przyznali posłowie.

Co dalej? — zastanawiali się posłowie. Propozycji padło kilka, bardzo zresztą kontrowersyjnych i różniących się od siebie. Od: wyrzucać za pijaństwo z zakładu pracy z wilczym biletem, nie stać nas już na środki łagodniejsze po: nie zasilać wyrzuconymi za pijaństwo armii obiboków i degeneratów, od: pijaków — karać, chorych — leczyć, po: odrzucić tolerancyjność. Także eliminować działania formalne na rzecz efektywnych. I przede wszystkim — likwidować przyczyny korzenie zła.

Posłowie sformułowali kolejną na ten temat opinię. Czy ta okaże się bardziej, od poprzedniej, dla władz wiążąca?

BOŻENA WAWRZEWSKA
(PAP)

Laboratorium szpiegowskie w... kontenerze

Jak podał dziennik „Izwiestia" w kontenerze, przeznaczonym do przewozu przez Leningrad do RFN na podmoskiewskiej stacji Kuncewo II — w obecności pracowników japońskiej firmy transportowej „Transib", którzy w tym czasie przebywali w stolicy ZSRR wykryto całe laboratorium szpiegowskie: dwie specjalnie skonstruowane elektroniczne maszyny obliczeniowe sensory do rejestrowania promieniowania radioaktywnego, a także specjalne kamery filmowe. Ich obiektywy były przymocowane do otworów wentylacyjnych, przez które można było wykonywać panoramiczne zdjęcia całej trasy, którą pokonywał kontener. Cały ten zestaw elektroniczny funkcjonował automatycznie, rejestrując bez przerwy każdy metr przebytej drogi.

„Izwiestia" informują, że w operację szpiegowską zamieszane były firmy z Japonii i RFN, w związku z czym władzom tych krajów przekazano protest. Oczekuje się od nich wyjaśnień oraz ukarania winnych.

Upadek...

W Sądzie Wojewódzkim w Warszawie wszczęto postępowanie upadłościowe wobec Przedsiębiorstwa „Budopol — Warszawa". Sąd wydał postanowienie nakazujące organowi założycielskiemu wytypowanie tzw. syndyka masy upadłościowej, czyli osoby fizycznej lub dobrze prosperującego przedsiębiorstwa. Jego zadaniem będzie pokierowanie działalnością firmy po ogłoszeniu jej upadłości.

Na zdjęciu: przewodnicząca składu sędziowskiego, sędzia Hanna Szachułowicz przegląda dokumenty przedłożone przez przedstawiciela Rady Pracowniczej „Budopolu".

CAF — Rozmysłowicz

Czy wiecie, że...

● Ogólną liczbę gatunków żywych stworzeń na naszej planecie ocenia się na przeszło 30 mln, z czego zaledwie 1,6 mln zostało zidentyfikowanych, zaś połowa wszelkich form życia kryje się w lasach tropikalnych, które zajmują już tylko 7 proc. powierzchni Ziemi.

● **W Belize, nie opodal wybrzeża archeolodzy znaleźli ruiny niewielkiego miasta Majów, którego mieszkańcy zajmowali się handlem morskim.**

● Tunezja otworzyła na wybrzeżu Morza Śródziemnego nową miejscowość wypoczynkową Montazah Tabarka, wyposażona m.in. we własny port jachtowy (marine) oraz międzynarodowy port lotniczy.

● **Górnictwo japońskie, które w 1960 r. eksploatowało 622 kopalnie i wydobywało z nich ogółem 56,6 mln ton węgla, miało w 1985 r., ze względu na niższą cenę węgla importowanego, już tylko 31 kopalń o łącznej produkcji 16 mln ton.**

● Obowiązujący w Kalifornii od 1971 r. zakaz polowań na pumy zwane tam lwami górskimi lub kuguarami, spowodował rozmnożenie się tych zwierząt z 2 do 5 tys. sztuk, co zwiększyło niebezpieczeństwo atakowania ludzi przez te drapieżniki

(Opr. ws)

Przyjemne z pożytecznym

Aby poddać się profilaktycznym badaniom na raka piersi, kobiety australijskie nie będą musiały w przyszłości udawać się do przychodni lekarskiej bądź szpitala, lecz będą mogły przeprowadzić stosowny test w trakcie zakupów w... domu towarowym. Udogodnienie takie wprowadziła już — w porozumieniu ze służba zdrowia — pewna grupa supermarketów w Melbourne. Wedle inicjatorów tego pomysłu u jego podłoża tkwią nie tyle względy reklamowe, co psychologiczne: kobiety podobno o wiele chętniej poddają się takim badaniom kupując przy okazji nową bluzkę lub sukienkę, niż gdyby miały odwiedzić poradnię onkologiczną.

Apartheid w dyplomacji

...of. Bhadra Ranchod, ...szy kolorowy ambasador ...bliki Południowej Afryki ...hod jest z pochodzenia ...usem), reprezentujący od ...nia ub. roku reżim połud...afrykański przy Komisji ...w Brukseli, przekonał się ...asnej skórze, że rasistow...oria i praktyka nie lubią ...ków. Gdy prof. Ranchod, ... jako dyplomata nie ...ził sił, by w krajach Eu... zachodniej przekonać o ...no daleko idących mody...ach apartheidu, zwrócił ...edawno do władz swego ... rodzinnego Durbanu o ...wienie mu przeprowadz... zarezerwowanej dla białowillowej dzielnicy West... otrzymał urzędowe za...mienie: wniosek o za...kanie w Westville odrzu... — patrz ustawa o rozgra...iu terenów mieszkalnych ... koloru skóry...

...ejszy portfel

...l Lawson, brytyjski kon...skarbu nosi się z zamia... zmniejszenia angielskiego ... Wedle informacji z kół ...ych do brytyjskiej men... ...a pierwszy ogień miały... ...ść olbrzymich rozmiarów ... 10-pensowe i kanciaste ... zaś 2-pensówkom ...goła wycofanie z obiegu. ...wiek ministerstwo finan... ...pewnia, iż wprowadzenie ...zego i lżejszego bilonu ma ... jedynie uczynienie go ...niejszym i mniej obciąża... kieszeń, wielu Brytyjczy... ...odchodzi do tej reformy nieufnie, wietrząc za nią „odciążenia przeciętnego ...a".

Gdy zabraknie związkowej kontroli

Na bakier z bezpieczeństwem i nie tylko

Państwowa Inspekcja Pracy — stwierdzają związkowcy na spotkaniach z rządem — szczyci się coraz większą liczbą kontroli, dzięki czemu zmniejsza się liczba wypadków przy pracy. Jednak w 1986 roku zdarzyło się ich 190.353. 1025 ludzi straciło życie, a 4339 stało się kalekami. U 9105 pracowników wykryto choroby zawodowe. Te liczby nadal alarmują!

Związkowcy nawzajem zagrzewają się więc do powszechnego działania „na rzecz bhp". Troska o bezpieczeństwo i higienę pracy to nasza pierwsza powinność! — słychać na posiedzeniach OPZZ, WPZZ, federacji oraz organizacji zakładowych.

Wszelkie analizy pokazują jednakże, iż ze wzajemnych pretensji tudzież zachęt niewiele wynika. Po prostu kończy się na hasłach na gadulstwie. Tymczasem potrzebna jest konkretna robota. Zabezpieczenie maszyny. Zmiana technologii. Poprawa organizacji pracy. Jeśli trzeba — codzienna rozmowa z pracownikami, którzy nie przestrzegają przepisów bhp. Aż 80 proc. wypadków ma swą bezpośrednią przyczynę w niewłaściwym zachowaniu człowieka!

Dlaczego organizacje związkowe i społeczni inspektorzy pracy nie zainteresują się pracą działu rachuby, a także komórki bhp, skoro statystyka pokazuje następujące fakty. W zeszłym roku 350 mln zł nie zostało wypłaconych ludziom za ich pracę! Z reguły bywają zaniżone wypłaty za godziny nadliczbowe, dodatki za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia, za okres choroby, za urlop itp. 13 milionów zł nie wypłacono z tytułu wypadków przy pracy. Niemal w każdym zakładzie, w którym są trudne warunki, zatrudnia się kobiety przy pracach kobietom wzbronionych!

Dane te wystawiają złe świadectwo zarówno administracji gospodarczej, jak i związkom zawodowym.

IRENA SCHOLL
(KAR)

Rośliny w doniczkach — żywe, ale nie całkiem

Wielu miłośników roślin jest też zabójcami swoich podopiecznych: trudno jest dobrać właściwe oświetlenie, wilgotność podłoża i powietrza, ilość i rodzaj pożywki. Jedna z firm amerykańskich uważa, że rozwiązała ten problem. Ostatnio rozpoczęto tam sprzedaż roślin, małych drzewek i kwiatów „uśpionych" specjalnym preparatem. Preparat ten, nietoksyczny dla ludzi i zwierząt, jest wstrzykiwany w roślinę. Pozwala też barwić zielone dotąd rośliny np. na czerwono. Dęby, palmy i eukaliptusy oraz drobne rośliny domowe mogą być zakonserwowane nawet na osiem lat. W tym czasie rośliny wyglądają i nawet pachną jak żywe, ale nie rosną, nie kwitną, a co najważniejsze — nie potrzebują wody ani światła. Kosztują za to do czterech razy drożej niż ich żywe odpowiedniki. Producenci przewidują ogromny rynek zbytu na takie „uśpione" rośliny. Nie wydaje się jednak, żeby zastąpiły one żywe kwiaty.

(Oss)

Znowu łowimy łososie w Bałtyku

W Bałtyku, mimo nie najlepszej sytuacji biologicznej i braku np. dorszy, nie jest najgorzej z łososiami. Problem w tym, by te ryby złowić. Jak niełatwe jest to zadanie, mogli się przekonać rybacy z kołobrzeskiej „Barki", gdzie własnymi siłami zbudowano kuter do połowu łososi. Uczyli się od Duńczyków i bardzo szybko dorównali nauczycielom. Obecnie potrafią z jednego rejsu przywieźć ok. 5 ton tych ryb. CAF — Wojciech Szabelski

Na ekranach

W bieżącym tygodniu na ekranach głównych kin Kielc i Radomia obejrzymy kilka nawych, nie zapowiadanych jeszcze przez nas filmów.

„ORŁY TEMIDY" — barwny, panoramiczny dramat kryminalny produkcji amerykańskiej. W roku 1968 wybuchł pożar w mieszkaniu znanego malarza, który zginął w płomieniach wraz ze swoimi dziełami, ale uratowano jego ośmioletnią córeczkę. Po osiemnastu latach zostaje ona oskarżona o próbę kradzieży jednego z ocalałych obrazów jej ojca. Sprawą zajmuje się młoda pani adwokat i zastępca prokuratora okręgowego. Prowadzone przez nich śledztwo ujawnia tajemnice sprzed lat. Oboje zostają też wmieszani w serię zagadkowych morderstw... Typowy rozrywkowy kryminał z dynamiczną akcją brawurowymi scenami i zaskakującym zakończeniem. Reżyserował **Ivan Reitman, w** rolach głównych — **Robert Redford, Debra Winger, Daryl Hannach, Terence Stamp** i inni. („Romantica").

„PO DESZCZYKU W CZWARTEK" — **barwny film dla dzieci produkcji radzieckiej. Opowieść o carewiczu zamienionym w niemowlęctwie przez carską** klucznicę, która na jego miejsce podrzuciła własnego syna, chcąc zapewnić mu świetlaną przyszłość. Po dwudziestu latach, pomimo najrozmaitszych intryg, carewicz wyzwala piękną carewnę z rąk okrutnego władcy, ale samozwaniec i jego matka nie rezygnują z utrzymania korony... Reżyserował **Michaił Juzowski,** w rolach głównych — **Oleg Tabakow, Tatiana Peltcer, Walentyna Tałyzina** i inni. („Moskwa").

„SPOSÓB NA WAKACJE BOLKA I LOLKA" — barwny animowany film dla dzieci produkcji polskiej. Wykorzystano tu materiały filmów odcinkowych o przygodach dwóch pomysłowych chłopców, najpopularniejszych bohaterów naszego dziecięcego kina. Film składa się z następujących odcinków: „Deszczowe wakacje", „Grzybobranie", „Fałszywy dziadek", „Skarb", „Kłusownik", „Morska przygoda", „Strzelba i wędka". Reżyserował **Bronisław Zeman.** („Robotnik").

„MACARONI" — barwny dramat psychologiczny produkcji włoskiej. Do Neapolu przybywa służbowo dyrektor międzynarodowego towarzystwa lotniczego ze Stanów Zjednoczonych. Tutaj odwiedza go pewien Włoch, który twierdzi, iż przyjaźnili się przed czterdziestu laty, a Amerykanin był narzeczonym jego siostry. Dyrektor początkowo wyrzuca intruza za drzwi, ale później odnajduje go, rozpoznaje i nawiązuje z nim nić przyjaźni. Okazuje się, że Włoch uczynił z Amerykanina postać legendarną, dokonującą bohaterskich czynów w różnych miejscach kuli ziemskiej... Reżyserował **Ettore Scola,** w rolach głównych — **Jack Lemmon, Marcello Mastroianni** i inni. („Bałtyk").

Ponadto z filmów omawianych już przez nas, w tym tygodniu zobaczymy takie jak — **„Protector"** („Romantica" i „Bałtyk"). **„Pan Samochodzik i niesamowity dwór", „Antycasanova", „Miasto kobiet", „Słodkie kłopoty", „Superman III"** („Moskwa"), **„Honor Prizzich", „Tango naszego dzieciństwa", „Fanny i Aleksander"** („Studyjne"). **„Ucieczka z Nowego Jorku", „Nadzór", „Podróż do Indii"** („Robotnik"), **„A statek płynie...", „Imperium kontratakuje"** („Przyjaźń") i inne. **(wt)**

Opowiadanko na wieczór

Przeklęty „glina"

2

Miał nocną służbę w naszej dzielnicy i przychodził zwykle nad ranem. Siadał na końcu baru, zamawiał trzy naleśniki i dwie filiżanki kawy, połykał to wszystko jak świnia i wychodził, nie płacąc. Przy drzwiach odwracał się i rzucał w głąb sali: — Dobranoc gówniarze i bałwany — jakby sprawiało mu specjalną przyjemność obrażanie ludzi.

Z tego, jak również z innych względów nikt u nas Leo Hemphiga nie kochał. Ale ludzie w naszej dzielnicy nigdy się nie skarżyli. Wszyscy oni w mniejszym lub większym stopniu obchodzili prawo, a Leo był przecież policjantem. Poznałem go kiedy wyszedłem po raz trzeci z kicia i musiałem bardzo uważać przez dwa lata, to jest przez okres warunkowego zwolnienia. Kiedy serwowałem mu kawę, zapytał:

— To ty jesteś tym gagatkiem, którego zatrudnił Harry?

— Mam warunkowe zwolnienie — odparłem.

— To uważaj — powiedział pożerając naleśnik — nic bowiem nie sprawi mi większej przyjemności jak ponowne zamknięcie cię w więzieniu.

3

W następnych miesiącach wiele o nim słyszałem. Na przykład, że ludzie przychodzący do nas nie mogli w pojedynkę wracać do domu, kiedy Leo miał nocny dyżur. Każdego tygodnia znajdowano w naszej dzielnicy trupa, który miał połamane kości, jakby ktoś skopał go ogromnymi buciorami.

Tak sprawy wyglądały, kiedy przyjechał odwiedzić mnie mój kuzyn Joe. Byliśmy jak bracia, ponieważ po śmierci moich rodziców wychowywaliśmy się w jego domu. Rozstaliśmy się kiedy jego rodzice zginęli w wypadku samochodowym. Joe rozpoczął uczciwe życie, ja zaś poszedłem śliską drogą. Wielokrotnie pisywał do mnie prosząc abym się zmienił, ale to niewiele pomagało. Teraz siedział przy barze i mówił do mnie, a ja obsługiwałem klientów:

— Mówię ci — trajkotał Joe — to znakomity interes. Moglibyśmy zrobić to obaj.

Dawałem mu znaki spojrzeniem, ale Joe nie rozumiał. Leo stał za nim i na sali zapanowała cisza.

— Chciałbym zobaczyć pańskie papiery, jeżeli pan je posiada — powiedział Leo swym dyszkancikiem.

4

— Co pana ugryzło? — spytał Joe. — Piję spokojnie kawę, a pan przychodzi i rozrabia.

— Jestem policjantem — powiedział Hemphig o oktawę wyżej — i chcę zobaczyć pańskie papiery

— Człowieku, może mnie pan pocałować — odparł Joe spokojnie nie odstawiając nawet filiżanki — Znajdź pan sobie spokojny kącik, wypoleruj pan swą gwiazdę szeryfa, a mnie zostaw w spokoju — to mówiąc odwrócił się i zbliżył filiżankę do ust. Nie zdążył jednak wypić kawy, ponieważ ciężka pięść „gliny" spadła mu na twarz. Joe odstawił filiżankę, wytarł krew z twarzy i kawę z koszuli, a potem powiedział spokojnym głosem:

— Posłuchaj, ty glino. Czy chcesz załatwić tę sprawę ze mną prywatnie? Na przykład w małej uliczce tu, za lokalem?

Hemphig jakby tylko na to czekał. Zdjął płaszcz, marynarkę i czapkę i wyszedł z Joem. Po dziesięciu minutach Joe powrócił, otarł krew z rąk, zebrał klamoty Hemphiga, wyrzucił je za drzwi, a następnie poprosił mnie o filiżankę kawy.

(Dokończenie jutro)

Jak zachodnia Europa ocenia wiarygodność USA?

Ankieta, którą chciano utajnić

Rzecznik Agencji Informacyjnej Stanów Zjednoczonych (USIA) odmówił komentarza do wyników ankiety, jaką na jego zlecenie przeprowadzono w Europie zachodniej. Ale sondaż z połowy maja stał się w tych dniach przedmiotem wielu omówień w prasie amerykańskiej.

Jego tematem były europejskie opinie dotyczące postawy Stanów Zjednoczonych wobec najważniejszych politycznych problemów współczesności. Główny zaś wniosek sprowadza się do stwierdzenia, że w oczach europejskich sojuszników Ameryka nie jest głównym czynnikiem w procesie kontroli zbrojeń i rozbrojenia. Wielu zapytanych w ankiecie wyraziło też obawy, czy Stany Zjednoczone potrafią i zechcą dochować zobowiązań wynikających z ewentualnego traktatu rozbrojeniowego.

63 procent spośród ankietowanych Brytyjczyków, 45 proc. Francuzów i 72 proc mieszkańców Republiki Federalnej Niemiec wyraziło opinię, że więcej uznania za wysiłki na rzecz rozbrojenia przypada Michaiłowi Gorbaczowowi niż Ronaldowi Reaganowi.

Z kolei 49 procent zapytanych mieszkańców Wielkiej Brytanii 38 procent Francuzów i 53 procent Niemców z RFN zadeklarowało wotum nieufności wobec amerykańskich gwarancji dochowania litery i ducha ewentualnego porozumienia, dotyczącego eliminacji rakiet średniego zasięgu w Europie. Jak ocenia rzecz „New York Times" — ów pełen rezerwy sposób widzenia Ameryki ma swoje źródła w podejmowanych w Waszyngtonie próbach odejścia od układu AMB o ograniczeniu broni antyrakietowych z 1972 roku oraz w jednostronnym odstąpieniu przez USA od zasad układu SALT II z 1979 roku.

Gazety amerykańskie przytaczają wyniki ankiety USIA poza oficjalnymi źródłami. Rządowa instytucja, na której zlecenie sondaż przeprowadzono, wolała wyniki utajnić.

GRZEGORZ WOŹNIAK
(PAP)

Secesja w szalecie

Po generalnym remoncie, który pochłonął blisko pół miliona dolarów, oddany został ponownie do użytku luksusowy szalet miejski przy Stephansplatz w Wiedniu. Przybytek ten jest prawdziwą atrakcją naddunajskiej stolicy nie tylko ze względu na swe secesyjne wnętrze, kryształowe lustra, stylowe pisuary przegrodzone boazerią itp., ale również obsługę. „Babcia klozetowa" przy placu Sefana jest atrakcyjna szatynka w średnim wieku, biegle władająca czterema językami obcymi.

(PAP)

Spadek produkcji warzyw w Bułgarii

Bułgarski rynek warzywniczo-owocowy przeżywa poważny i, jak się zdaje, pogłębiający się kryzys. Szczególnie dotkliwie odczuwa się tu niedobór pomidorów i papryki, a więc produktów, które od lat stanowią podstawę bułgarskiej kuchni.

Sukcesy rolnictwa bułgarskiego są powszechnie znane — kilkakrotny wzrost w ciągu ostatnich dziesięcioleci globalnej produkcji żywności, przeciętne plony pszenicy daleko już przewyższające 40 q z ha, wysoki — bo sięgający ponad 50 proc. — udział hodowli w wynikach rolnictwa. Warzywa i owoce zajmują niewiele powierzchni uprawnej — w sumie nieco ponad 10 proc., ale dają — w sprzyjających warunkach klimatycznych — około 25 proc. całej produkcji roślinnej, a wartościowo — aż 35 procent.

Jednakże podaż „zielonego towaru" w ostatnich latach wyraźnie spada, co można zaobserwować gołym okiem w ... tejszych sklepach warzywnych i na nielicznych „zieleniakach". W ub. roku rolnictwo bułgarskie po raz kolejny już nie wykonało planu dostaw warzyw. Na rynek trafiło o 110 tys. ton pomidorów mniej niż planowano, o 80 tys. ton mniej papryki i 20 tys. ton cebuli. Trzykrotnie zmniejszyła się produkcja zielonego groszku, a tradycyjny dla tutejszej kuchni czosnek importowano z ZSRR. Drastycznie zmalały też dostawy truskawek.

Niestety, niewiele lepiej zapowiada się tegoroczny sezon, co ... widać w sofii... sklepach warzywnych: ... po rzadko pojawiające ...midory, sałatę, a nawet ... które jedynie „bywa...ją" już nie tylko wina wa... atmosferycznych — ...wiosna i tu była nieco ...na i chłodna — czy kło... energetycznych, lecz po spadku produkcji.

...że kilkanaście lat temu ...no Bułgarię „ogrodem ..., a wysokie plony buł... ogrodników przyjmo... z należnym respektem. ...wnej produkcji warzyw ... wieloletnie tradycje, ...te warunki glebowo...yczne i rozwinięta pro... ...rzetwórstwa warzyw... ... przez 15 laty kraj ten decydował o cenach papryki na światowych rynkach i zajmował pierwsze miejsce w świecie w produkcji pomidorów polnych. Od kilku jednak lat produkcja warzyw zaspokaja zaledwie połowę zapotrzebowania kraju, zarówno gdy chodzi o zaopatrzenie rynku wewnętrznego, jak i eksportu. Import konserwowanego groszku zielonego, fasoli, kartofli, cebuli, kapusty i innych warzyw sięga 100 tys. ton i pochodzi w znacznej części z Polski.

Przyczyny tego zjawiska? Spadek w ostatnich dwóch pięciolatkach produkcji państwowej. Plany były realizowane zaledwie w 80 procentach. Podobne niedobory z ... dostaw surowca notowało zjednoczenie „Bułgarpłod", gdy chodzi o produkcję mrożonek i konserw. W porównaniu do 1980 roku spadek upraw w okręgach Błagojewgrad, Warna, Plewen, Pazardik, Weliko Tyrnowo i Pernik wyniósł od 25 do 57 proc. W nieco mniejszym stopniu spadła produkcja warzyw w dalszych szesnastu okręgach. W ciągu jednej 5-latki powierzchnia upraw warzyw zmalała o 156 tys. ha, gdyż wielkotowarowe gospodarstwa uspołecznione, cierpiące na dotkliwy brak rąk do pracy, nastawiły się na te dziedziny rolnictwa, które prowadzić można przy minimalnych nakładach pracy ludzkiej, a więc — na zmechanizowaną uprawę roślin i równie wysoko zmechanizowaną hodowlę. Częściowo ratują sytuację działki przydomowe, ale tylko częściowo. W efekcie coraz trudniej o warzywa na bułgarskim targu, a eksportowi zaczyna zagrażać „wypadnięcie" z tradycyjnych rynków.

JERZY ROMAN
(PAP)

Niedawny „od Europy" — importerem

Sport w księdze Guinnessa

Mistrzem świata w robieniu tzw. „pompek" w staniu na rę...est... 8-letni Chung Kwun Ying z Hongkongu, który 18 ma...6 r. zrobił 2750 „pompek".

...edynym człowiekiem, który dotychczas przepłynął trzykrotnie ...zerw kanał La Manche jest Jan Erikson (ur. w 1954 r.). Re...odł w dniach 11-12 sierpnia 1981 r. i wynosił 38 godzin i ...ut.

http://sbc.wbp.kielce.pl

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Poniedziałek
15 czerwca 1987 r.
Dziś składamy życzenia
JOLANTOM
i WITOM
Jutro
ALINOM
i JUSTYNOM

Kielce

TEATR

Im. Stefana Żeromskiego — brak terminarza.

KINA

„Romantica" — „Protector" — USA, l. 18, g. 20. „Orły Temidy" — USA, l. 15, g. 15.30, 17.45
„Moskwa" — „Antycasanova" — jug. l. 15, g. 15.15, 17. „Miasto kobiet" — wł. l. 18, g. 19.
„Studyjne" — „Honor Prizzich" USA, l. 18, g. 15, 17.15, 19.30.
„Skałka" — „Tajemniczy Budda" — chiń. l. 15, g. 15, 17, 19.
„Robotnik" — „Legenda Tarzana, władcy małp" — ang. l. 12, g. 15. „Ucieczka z Nowego Jorku" — USA, l. 18, g. 17, 19.
„Amonit" — nieczynne
„Sabat" — „Cud niebywały" — jug. l. 18, g. 16, 17.45.

GALERIE — nieczynne

GALERIA FOTOGRAFIKI, ul. Rewolucji Październikowej 8a — Wystawa pokonkursowa: „Bezpieczna droga — Kielce '86".
MUZEA — nieczynne
APTEKI — stały dyżur nocny pełnią nr 28-008, ul. Sienkiewicza 15; nr 28-001 ul. Buczka 37/39

PORADNIE DYŻURUJĄCE: dla dzieci i dorosłych ul. Pocieszka 11 (Przychodnia Rejonowa) w godz. 17—21. Stomatologiczna — Przychodnia Rejonowa nr 15 — ul. Karczówkowska 35 — czynna w niedziele i święta w godz. 7—21.
INFORMACJA O LEKACH — czynna w godz. 7.30—15.30 z wyjątkiem dni świątecznych i dni wolnych od pracy — tel. 323-32.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie MO 997, Straż Pożarna 998, Pomoc Drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 991, Kielce — Teren 956, Pogotowie Wodociągowe 994, Pogotowie Gazowe 31-20-20 i 992, Pogotowie wod.-kan. c.o. elektryczne RPGM czynne w godz. 7—23, tel. 31-68-57, Pocztowa Informacja o Usługach 911, Informacja PKP 930, Informacja PKS 602-79, Hotel „Centralny" 625-11. Ogólna Informacji Usług WUSP 427-41.

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ „IT" — tel. 486-66 czynne do 16, w soboty do 14.

POSTOJE TAKSÓWEK: Osobowe — Dworzec PKP tel. 534-34, ul. Słowackiego 31-29-19, ul. Jesionowa 31-79-19, Postój taksówek bagażowych — ul. Armii Czerw. tel. 31-09-19, Postój samochodów ciężarowych — ul. Domaszowska 31-08-19

Radom

TEATR POWSZECHNY

Im. Jana Kochanowskiego — nieczynny.

KINA

„Bałtyk" — „Protector" — USA, l. 18, g. 15.30, 19.45. „Macaroni" — wł. l. 15, g. 17.30.
„Przyjaźń" — „A statek płynie dalej" — wł. l. 15, g. 15.15, 17.30, 19.45.
„Odeon" — „Przyjaciel wesołego diabła" — pol. bo., g. 15.30. „Ucieczka w noc" — USA, l. 18, g. 17.30, 19.30.
„Hel" — nieczynne

APTEKI DYŻURNE: nr 67-010 ul. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna 6—20, tel. 261-21, Informacja o usługach — 365-35.

TELEFONY: Straż Pożarna Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 981 Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc drogowa 961
POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Żwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność" — „Weronika" — CSRS, l. 15, g. 15. „Ucieczka w noc" — USA, l. 18, g. 17, 19.
„Metalowiec" — „Elektroniczny morderca" — USA, l. 15, g. 17, 19.

MUZEUM REGIONALNE im. gen. Zygmunta Berlinga w Skarżysku-Rejowie ul. Słoneczna 90 — nieczynne
APTEKA DYŻURNA: nr 29-046 ul. Apteczna 7, tel. 315-27.
POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP — tel. 137-05.

Starachowice

KINA

„Robotnik" — „Lubię nietoperze" — pol. l. 18, g. 17, 19.
„Star" — „Elektroniczny morderca" — USA, l. 15, g. 16, 18.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-078 ul. Staszica 1, tel. 64-79.
POSTOJE TAKSÓWEK: telefony 53-10 i 53-30.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik" — „Podwójne calypso" — pol. l. 12, g. 15.30. „Cotton Club" — USA, l. 18, g. 17, 19.30.
„Przodownik" — „Mistrzyni Wu Dang" — chiń. l. 15, g. 17, 19.
„Zorza" — nieczynne

APTEKA DYŻURNA: nr 30-071 ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności — 537-92, ul. Sienkiewicza — 515-73

Końskie

KINA

„Pegaz" — „Bohater roku" — pol. l. 15, g. 15.30, 17.45, 20.
„Antyczne" — „Piramida strachu" — USA, l. 12, g. 16, 18.

Jędrzejów

KINA

„Gdynia" — „Tato nie bój się dentysty" — pol. bo., g. 15.30. „Niebiańskie dni" — USA, l. 15, g. 17, 19.

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.15 Polska muzyka młodzieżowa 17.30 „Fala młodości" — w oprac. M. Sobali 18.00 Koncert dla fonoamatorów 18.25 Skrót dziennika

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

15.50 NURT — W kręgu zła
16.20 Program dnia i DT — wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: „Zwierzyniec"
16.50 Kino Zwierzyńca: „Przygody czterech przyjaciół" (4) „Kot w worku" — radz. film seryjny
17.15 „Teleexpress"
17.30 „Potomek śnieżnej pantery" (1) — film fab. prod. ZSRR
18.30 „Laboratorium" „Jeden krok po polsku"
18.50 Dobranoc: „Przygoda w lesie"
19.00 „Rozmowa na telefon" (1)
19.05 „Echa stadionów"
19.30 Dziennik TV
20.00 Teatr Telewizji: Krzysztof Zanussi, Edward Żebrowski: „Miłosierdzie płatne z góry" reż. Barbara Sałecka, wyk.: Teresa Budzisz-Krzyżanowska, Krystyna Feldman, Ewa Sałacka, Krzysztof Gosztyła
21.25 „Rozmowa na telefon" (2)
21.55 Telewizyjny film dokumentalny: „Muzyka o życiu i śmierci". reż. Kazimierz Konrad
22.40 DT — komentarze

PROGRAM II

17.25 Program dnia
17.30 „Śpiewnik domowy"
18.00 Program lokalny
18.30 „Magazyn gier"
19.00 „Mistrzowie drugiego planu": Leon Pietraszkiewicz
19.30 „Gwiazdy wielkiego sportu"
20.00 II Warszawskie Spotkania Muzyczne
21.00 „Kalendarz historyczny"
21.15 Rysunki Zbigniewa Jujki
21.30 „Panorama dnia"
21.45 Biografie: „Ludwik Pasteur" (2) — „W Akademii Nauk" — czechosł. film, reż. Igor Ciel, wyk.: Daniel Michaelli, Iwan Rajnniak, Emilia Vasarjova, Ladislav Hudik
23.05 Robert Satanowski — rozmowa o życiu
23.20 Wieczorne wiadomości

Jutro

PROGRAM I

9.30 „Domator"
9.35 „Domowe przedszkole"
10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla II zmiany: „Fort Eureka" (1) — austral. film fab.
12.00 „Magazyn «Domatora»"
12.25 „Lot kondora" (5) — „Z biegiem Amazonki" (4) — franc. serial dok.

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie TV nie odpowiadamy.

PRZEDSIĘBIORSTWO
WODNO-MELIORACYJNE
w ŁUCZYNOWIE k. Kozienic

ZATRUDNI W ZAWODACH:

▼ TOKARZA
▼ SPAWACZA
elektryczno-gazowego lub gazowego
▼ MECHANIKA samochodowego.

Przedsiębiorstwo zapewnia korzystne warunki płacowe wg układu zbiorowego w budownictwie.
Osobiste zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia PWM Łuczynów, tel. 14-27-39. 193-k

OGŁOSZENIA DROBNE

10.000 zł nagrody za odprowadzenie zagubionego psa (czarny, duży). Kielce, Równa 14a, tel. 638-20. 4011-g

SZYMCZAK Wacław (zam. Mokrosęk) zgubił wkładkę do biletu miesięcznego wydaną przez PKS Radom. 2357-r

ŁUGOWSKI Andrzej (zam. Kończyce) zgubił legitymację szkolną wydaną przez RPB Radom. 2356-r

PIETRZYK Waldemar (zam. Radom) zgubił prawo jazdy wydane przez Wydział Komunikacji Radom. 2350-r

WALCZAK Wojciech (zam. Radom) zgubił prawo jazdy, kartki paliwowe, dowód rejestracyjny „wartburga 353" — Wydział Komunikacji Radom. 2342-r

ŁÓDŹ „bławatek", siedzenia kubełkowe „126p", pokrowce welurowe „125 p", akumulator 45 Ah. Sprzedam. Kielce, tel. 429-24. 3971-g

PARKING samochodowy przed hotelem „Centralnym" w Kielcach WPT „Łysogóry" pilnie przekaże w dzierżawę. 205-k

WPT „Łysogóry" Kielce, Sienkiewicza 78 pilnie sprzeda fortepian marki „bluthner" w dobrym stanie. 207-k

ZAJĄC Sławomir zgubił legitymację szkolną ZST Kielce. 3954-g

KOPEREK Piotr zgubił prawo jazdy wydane przez WK Skarżysko, legitymację kolejową, bilety bezpłatne PKP. 3952-g

KĘDZIERSKI Jarosław zgubił legitymację szkolną ZSZ KBM Kielce. 3951-g

FOKS Bogdan zgubił legitymację do biletu miesięcznego PKS, trasa Grzymałków — Kielce. 3950-g

KUTA Marzena zgubiła legitymację szkolną ZSZ. 3978-g

DZIEKAN Sylwester zgubił legitymację szkolną ZSZ „Elektromontaż". 3977-g

JAROSZ Bernarda zgubiła legitymację PKP wydaną przez MZEAS Kielce. 3958-g

ANYŻ Iwona zgubiła legitymację ZSZ nr 4 Kielce. 3979-g

TWARDOWSKI Leszek, Wojciechowski Dariusz, Sztabowski Jan zgubili legitymacje szkolne ZSZ KBM Kielce. 3960-g

SOKOŁOWSKI Zbigniew zgubił legitymację szkolną ZST, przepustkę stałą KFP Białogon. 3961-g

WOJCIESZEK Roman zgubił indeks WSP Kielce. 3968-g

WICHA Jacek zgubił legitymację szkolną ZSZ. 3967-g

FULARSKI Maciej zgubił legitymację studencką AGH Kraków. 3965-g

BRĄS Maciej zgubił legitymację szkolną TM Kielce. 3964-g

STACHERA Grzegorz zgubił legitymację szkolną ZSZ „Elektromontaż". 3963-g

SNOPEK Jacek zgubił legitymację ZSB Kielce. 3966-g

ZYCH Robert, Adam Nieszporek zgubili legitymacje szkolne ZSZ FŁT „Iskra". 3969-g

CHEĆKO Katarzyna zgubiła zniżkową legitymację PKS na okręg kielecko-radomski. 3970-g

RUBIN Artur zgubił legitymację szkolną ZSB. 3990-g

SZYMONIAK Mariusz zgubił roczny bilet PKS. 3991-g

PIERZAK Cezary zgubił roczny bilet PKS. 3992-g

MOTYKA Mirosław zgubił legitymację szkolną ZSZ „Elektromontaż". 3962-g

BORYŃSKI Andrzej zgubił legitymację szkolną ZSE Kielce. 3994-g

BAL Grzegorz zgubił legitymację szkolną ZSZ „Elektromontaż". 3993-g

BOREK Beata zgubiła legitymację szkolną ZSE nr II Kielce. 3976-g

SOCHAŃSKI Edward zgubił prawo jazdy kat. I wydane przez Wydział Komunikacji Kielce, dowody rejestracyjne KIC 9754, KIG 1003, KIW 209C, KIW 319C, talony benzynowe. 3974-g

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO ŁĄCZNOŚCI NR 6
w LUBLINIE
EKSPOZYTURA W OSTROWCU ŚW.,
ul. Kilińskiego 47B

OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż niżej wymienionych samochodów:
1) „żuka A13" nr rej. KIM 156P, rok produkcji 1977, nr podwozia 258932, stopień zużycia 79 proc., cena wywoławcza 217.350 zł;
2) „nysy T-522" nr rej. KII-672M, rok produkcji 1978, nr podwozia 202666, stopień zużycia 79 proc., cena wywoławcza 199.500 zł.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty ukazania się ogłoszenia w prasie, o godz. 9 w biurze przedsiębiorstwa przy ul. Kilińskiego 47B. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11 i cena może być obniżona do 50 proc. ceny wywoławczej I przetargu. Samochody można oglądać na dwa dni przed przetargiem na terenie bazy PTSŁ. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Pojazdy zostaną sprzedane w takim stanie w jakim będą znajdowały się w dniu przetargu. 204-k

PRZEDSIĘBIORSTWO
ZAOPATRZENIA ROLNICTWA W WODĘ
„WODROL"
W KIELCACH, UL. WINCENTEGO WITOSA 118

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki „fiat 125p" combi, nr silnika 744110, nr podwozia 981283, rok produkcji 1979. Cena wywoławcza 275.000.

Przetarg odbędzie się w dniu 29.06.87, o godz. 10, w siedzibie przedsiębiorstwa.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa w przeddzień przetargu.

Pojazd można oglądać na dzień przed przetargiem w godz. 10—12, w bazie przedsiębiorstwa.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, w tym samym dniu po upływie 1 godz. odbędzie się II przetarg po obniżonej cenie.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 203-k

http://sbc.wbp.kielce.pl

Dziś egzaminy do liceów i techników

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

O zamiarach kieleckich i radomskich uczniów oraz możliwościach oświatowych obu regionów, pisaliśmy w piątkowym „Echu". Przypomnijmy jedynie, że w woj. kieleckim ukończyło podstawówki blisko 16 tys. uczniów, dla których przygotowano ponad 3 tys. miejsc w szkołach ogólnokształcących, około 4 tys. w technikach i liceach zawodowych i 7,5 tysiąca w zasadniczych szkołach zawodowych. W woj. radomskim największy tłok kandydatów panuje w szkołach średnich, są natomiast znaczne rezerwy w zasadniczym szkolnictwie zawodowym.

Zanim jednak młodzi absolwenci podstawówek zasiedli na dzisiejszych egzaminach pisemnych, wcześniej uroczyście zamknęli poprzedni rozdział życia. Były podziękowania kwiaty, często łzy. Np. w kieleckiej „szóstce" przy ul. Prostej w piątkowe popołudnie ośmioklasiści spotkali się ze swoimi nauczycielami, przedstawicielami współpracującej ze szkołą Spółdzielni Mieszkaniowej „Pionier" i Koła ZBoWiD. Także rodzice uczniów wysłuchali podsumowania wieloletniej pracy dydaktycznej dokonanego przez dyrektora placówki — **Bronisławę Bidzińską.** W tym roku SP nr 6 opuściło 87 młodych ludzi. Większość, 66 proc. z nich, wybrało szkoły, dające w przyszłości świadectwa maturalne. Prawdopodobnie nie mieli większych trudności na dzisiejszych egzaminach, bowiem co trzeci absolwent „szóstki" został wyróżniony w tym roku tzw. Srebrną tarczą, przyznawaną za bardzo dobre wyniki w nauce i zaangażowanie w życie szkoły.

W Radomskiem szkołę podstawową ukończyło w br. ponad 10 tys. 500 uczniów. Przygotowano dla nich 1,5 tys. miejsc w liceach ogólnokształcących, 1,6 tys. miejsc w technikach i ponad 6 tysięcy w zasadniczych szkołach zawodowych.

Jedną z najbardziej obleganych placówek oświatowych w woj. radomskim jest w tym roku Zespół Szkół Zawodowych w Grójcu. Jak nas poinformował dyr. mgr **Józef Radkiewicz,** w tym roku przyjmie on 315 absolwentów szkół podstawowych do pierwszych klas o profilu zasadniczym i 105 do Liceum Ekonomicznego.

Grójecka młodzież najchętniej wybiera zawody mechanika samochodowego, mechanika maszyn rolniczych, ogrodnika, mechanika aparatury przetwórstwa owocowo-warzywnego i sprzedawcy. Sporo chętnych zgłosiło się do klas wielozawodowych.

ALP + włm

agencje informują:

NOWY JORK. W wywiadzie dla telewizji NBC były sekretarz stanu USA, Henry Kissinger przestrzegł przed bezpośrednią ingerencją wojskową USA w konflikcie iracko-irańskim, stwierdzając, iż mogłaby mieć ona nieobliczalne następstwa.

BEJRUT. Premier Izraela, Icchak Szamir opuścił w niedzielę Tel Awiw udając się z wizytą do RPA, określaną mianem „misji politycznej, ekonomicznej i humanitarnej". Odwiedzi także Liberię i Kamerun. RPA i Izrael są bardzo bliskimi sojusznikami politycznymi.

ANKARA. Premier Iranu, Hosejn Musawi przybywa w poniedziałek z dwudniową wizytą do Turcji mając w programie omówienie wojny nad Zatoką Perską i innych zagadnień dwustronnych. Dwudniowa wizyta wywołała już pewne kontrowersje.

NOWY JORK. W niedzielę w wyniku serii gwałtownych pożarów doszczętnie spaliło się kilkanaście domów mieszkalnych w Los Angeles. Jedno dziecko poniosło śmierć, są też ranni i osoby z oparzeniami. Łączne straty materialne szacuje się na 5 mln dolarów.

RZYM. Poniedziałek jest drugim dniem przedterminowych i wymuszonych wyborów parlamentarnych we Włoszech, które włoskie środki masowego przekazu określają jako elekcję z najtrudniejszym do przewidzenia wynikiem w dziejach republiki.

WASZYNGTON. W sobotę na terytorium Arizony rozbił się amerykański myśliwiec F-4, odbywający lot ćwiczebny. Obaj członkowie załogi zginęli. Przyczyny katastrofy są badane.

NOWY JORK. W sobotę w mieszkaniu na Manhattanie znaleziono martwą znaną amerykańską aktorkę, Geraldinę Page. Przyczyną zgonu był atak serca.

BUENOS AIRES. Z nadejściem zimy na półkuli południowej gwałtownie wzrosła w Urugwaju liczba zachorowań na grypę i przeziębień. Jak zakomunikował minister zdrowia, epidemia grupy objęła do 30 proc. mieszkańców kraju.

BRUKSELA. W stolicy Luksemburga rozpoczyna się wspólna sesja Rady Ministerialnej EWG na szczeblu ministrów gospodarki i finansów oraz rolnictwa. Głównym punktem porządku dziennego jest sprawa gwarantowanych cen skupu płodów rolnych.

„Prowokacyjna zabawa" przy murze berlińskim

DOKOŃCZENIE ZE STR 1

Prezydent USA — czytamy w dzienniku „Prawda" — przemawiając w pobliżu Bramy Brandenburskiej, obłudnie wzywał do usunięcia muru berlińskiego oraz do „otwarcia bramy". Innymi słowy wzywał do likwidacji antyfaszystowskiego wału ochronnego, do dokonania wyłomu w granicy państwowej NRD. A przecież nie da się wymazać z powojennej historii faktu, że właśnie polityka USA i ich sojuszników mająca na celu wykorzystywanie Berlina Zachodniego w charakterze „frontowego miasta" oraz osłabienie NRD, zrodziła konieczność ustanowienia granicznych instalacji w Berlinie.

Prezydent USA — kontynuuje „Prawda" — z jednej strony zapewniał o „gotowości współpracy ze Wschodem w celu stworzenia bezpieczniejszego i swobodniejszego świata", z drugiej zaś strony wzniecał atmosferę nieufności. „Otworzyć bramę"..., a kto tak naprawdę ją zamyka, rozpowszechniając „wizerunek wroga", prowadząc politykę niepohamowanego wyścigu zbrojeń aż po kosmos, wzniecając regionalne konflikty. Wzywają do „otwarcia bramy", a sami śmiertelnie przestraszyli się prawie osiągniętego w Reykjaviku porozumienia, które mogło się stać wydarzeniem historycznym i z trzaskiem zatrzasnęli przed nim drzwi. Z kolei propozycje w sprawie likwidacji rakiet średniego zasięgu w Europie obwarowuje się dziś wszelkimi możliwymi i niemożliwymi warunkami, byle tylko oddalić jej urzeczywistnienie.

Dni Radomia

W minioną sobotę zakończyły się Dnia Radomia. Ta trzydniowa impreza cieszyła się w tym roku dużym powodzeniem. Radomianie bawili się na licznych imprezach rekreacyjno-kulturalnych i sportowych. W amfiteatrze na Obozisku swój dorobek prezentowały młodzieżowe i dziecięce zespoły, znane gwiazdy estrady. Na galowym koncercie obecni byli gospodarze miasta i licznie zgromadzona publiczność.

W Dniach Radomia otwarto Klub Środowisk Twórczych, mieszczący się w starej, zabytkowej łaźni miejskiej.

Wielkim zainteresowaniem cieszył się także Jarmark Kazimierzowski. W targu wzięło udział blisko 160 różnych firm, zrzeszonych w Krajowej Federacji Jarmarków. Swoje wyroby oferowały też przedsiębiorstwa i organizacje handlowe z woj. radomskiego. Największe powodzenie miały artykuły odzieżowe i towary przydatne na lato.

Iłżeckie Dni Kultury

W minioną sobotę i niedzielę Iłża obchodziła swoje doroczne święto, Iłżeckie Dni Kultury. Impreza zgromadziła licznych mieszkańców miasta i gminy. Odbyły się występy zarówno w plenerze, jak i w miejscowym Domu Kultury zespołów ludowych młodzieżowych i folklorystycznych. Dużym powodzeniem cieszył się kiermasz sztuki ludowej oraz wystawy twórców ludowych.

(włm)

Komunikaty MO

○ Mężczyzna, któremu w nocy z 21 na 22 maja 1987 r. w Kielcach w rejonie hotelu „Centralnego" skradziono zegarek prod. radzieckiej,

○ mężczyzna, któremu 2 młodych mężczyzn wyrwało aktówkę w Kielcach przy ul. Wspólnej w maju 1987 r. i zbiegli w kierunku placu szkolnego,

○ kobiety powracające z pracy około godz. 23 w maju br. ul. Mielczarskiego, którym usiłowano wyrwać torebkę przy wejściu do tunelu oraz mężczyźni, którzy podjęli pościg za sprawcami proszeni są o zgłoszenie się do Wydziału Kryminalnego [illegible] Kielce, ul. Wesoła 43, p. 37C w godz. 8—15.30 lub kontakt telefoniczny nr 290-44 lub 292-92.

○ W WUSW w Radomiu znajduje się niebieski rower składak skradziony na początku br. w rejonie ul. Sienkiewicza. Właściciel proszony jest o skontaktowanie się z WUSW w Radomiu, ul. Kilińskiego 24, pokój 223, tel. 45-26-37.

Międzynarodowe Targi Poznańskie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Radziecki natomiast wśród państw zachodnich — RFN, Austria, Włochy i Szwajcaria. Po sześcioletniej nieobecności do Poznania przyjechali producenci ze Stanów Zjednoczonych. Między innymi są firmy produkujące sprzęt do przetwarzania żywności, materiały ścierne, wyroby farmaceutyczne, maszyny do pisania i kopiarki itp. Osobna ekspozycja pod hasłem: „Łączność USA" jest pokazem wyrobów niezwykle nowoczesnych, które Amerykanom służą na co dzień. Są więc najnowsze systemy telefoniczne, komputery osobiste, światłowody, bezprzewodowe systemy przekazywania informacji do konkretnego adresata, współdziałające systemy wideo i elektroniczne zabawki edukacyjne.

59 MTP mają uniwersalny, wielobranżowy charakter. Krajowi i zagraniczni wystawcy i producenci prezentują wyroby metalurgiczne i przemysłu maszynowego, artykuły chemiczne, drzewno-papiernicze i spożywcze. W każdym z pawilonów zajmowanych przez poszczególne kraje obok siebie można obejrzeć tokarki precyzyjne i koncentraty spożywcze, instrumenty muzyczne, rowery i najnowsze modele samochodów. Od pierwszego dnia poszczególne centrale handlu zagranicznego przystąpiły do rozmów z licznymi firmami zagranicznymi, ale konkretnych umów jeszcze nie podpisano, wybór towarów i wyrobów jest niezwykle duży i trzeba się dobrze zastanowić, u kogo kupić.

Dobrze prezentują się w Poznaniu wystawcy z województw kieleckiego i radomskiego. Jest ich tu wielu, o niektórych z nich napiszemy w następnej korespondencji.

JANUSZ PAŃCZYK

439-43 „głośny telefon"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Razem z przedstawicielami Wydziału Kultury i Sztuki UM oraz Miejskiego Ośrodka Kultury w Kielcach oczekiwać będziemy zarówno na opinie pochlebne, jak i krytyczne na temat imprez przygotowanych w ramach naszej akcji „Mój klub" ale także całorocznej działalności placówek kultury w osiedlu, zakładzie pracy.

Zapraszamy wszystkich do udziału w „głośnym telefonie".

(b)

Kryzys naftowy w Egipcie

Minister ds. ropy i bogactw mineralnych Egiptu podał, że egipski eksport ropy naftowej spadł — pod względem wartości — z 3.340 mln dolarów w 1985 roku do 1.082 mln w roku ubiegłym. Oznacza to zmniejszenie eksportu aż o 68 proc.

Jak wynika z tego oświadczenia, w zeszłym roku czysty zysk z eksportu ropy naftowej odprowadzony do kasy państwowej wyniósł jedynie 697 mln dolarów, w porównaniu z sumą 2.630 mln w 1985 roku. **Dało to spadek dochodu o 72 proc.**

Nowy aerobus

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

gich liniach międzynarodowych od lipca 1981 roku, zabiera na pokład więcej pasażerów — 350. Jednak pod innymi względami ustępuje on nowej maszynie.

Skonstruowanie samolotu „Ił-96-300" odzwierciedla najnowsze tendencje rozwoju lotnictwa pasażerskiego, jego dążenie do wykorzystywania na długich trasach pojemnych aerobusów. Podczas długotrwałych lotów zapewniają one pasażerom większy komfort i jednocześnie są znacznie oszczędniejsze dzięki mniejszemu jednostkowemu zużyciu paliwa.

Z wyglądu zewnętrznego nowy „Ił" i jego poprzednik są podobne, jednakże w konstrukcji „96" i w jego systemach sterowania wprowadzono wiele nowości. Zapewniły one m.in. zmniejszenie jego ciężaru. Wyposażony w cztery mocne i oszczędne silniki, liniowiec latać będzie na trasach długości od 4 do 9 tys. kilometrów z prędkością podróżną 850—900 km/godz.

Najnowocześniejsze urządzenia pilotażowo-nawigacyjne zapewnią nowemu aerobusowi całkowitą automatyzację lotów w trudnych warunkach meteorologicznych nad każdym rejonem Ziemi.

sobota i niedziela na dalekopisowej taśmie

W kraju...

❖ W Poznaniu zakończyły się w sobotę 2-dniowe obrady XIII Polonijnego Forum Gospodarczego. Tegoroczna liczba uczestników spotkania, większa niż w poprzednich latach, świadczy o wzroście zainteresowania środowisk polonijnych kontaktami z macierzystym krajem. Dokonano oceny współpracy oraz określono kierunki jej dalszego rozwoju.

❖ 14 czerwca minęła 47 rocznica pierwszego transportu więźniów do Oświęcimia. Transport ten wyruszył z Tarnowa. Tam też w przeddzień rocznicy przed pomnikiem Pierwszego Transportu, odbyło się uroczyste spotkanie byłych więźniów Oświęcimia i innych obozów koncentracyjnych oraz społeczeństwa miasta. Złożono wieńce i wiązanki kwiatów.

❖ We Wrocławiu zakończył się Międzynarodowy Studencki Festiwal „Jazz nad Odrą". Główną nagrodę festiwalu przyznano zespołowi „Sun Quartet" z Danii.

❖ W Warszawie, po wielomiesięcznej przerwie, oddany został dla ruchu kołowego odcinek Alei Jerozolimskich od ul. Marszałkowskiej do ul. Nowy Świat. Ułatwi to znacznie skomplikowaną w czasie remontu mostu Poniatowskiego sytuację komunikacyjną w centrum stolicy.

...na świecie

❖ **Michaił Gorbaczow** oświadczył, że dwudniowa narada na Kremlu z udziałem członków kierownictwa KPZR i rządu, dyrektorów przedsiębiorstw i naukowców ujawniła różne poglądy szczegółowe na temat polityki reform, ale wykazała też całkowitą jednomyślność co do potrzeby dokonania przebudowy systemu zarządzania gospodarką.

❖ W rozpowszechnionym w Pradze oświadczeniu sekretarz generalny Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy (MOD) potępił zdecydowanie dyskryminacyjne kroki Departamentu Stanu USA wobec akredytowanych w Waszyngtonie dziennikarzy z krajów socjalistycznych.

❖ Jak donosi agencja Reutera, był cesarz Republiki Środkowoafrykańskiej, **Jean-Bedel Bokassa** został skazany w piątek na karę śmierci. Przewodniczący trybunału w Bangi, **Edouard Frank** utrzymał w mocy wyrok wydany w 1980 roku, w kilka miesięcy po obaleniu dyktatora. Skazany w ciągu 3 dni może złożyć apelację.

❖ Dziesiątki tysięcy mieszkańców Kabulu zebrały się w sobotę na cmentarzu Bohaterów Rewolucji na pogrzebie ofiar czwartkowej katastrofy samolotu pasażerskiego, zestrzelonego przez rebeliantów afgańskich amerykańską rakietą „stinger". W katastrofie zginęły 53 osoby, w tym szesnaścioro dzieci i dziesięć kobiet. Ocaleli tylko drugi pilot i sześcioletnia dziewczynka, ale ich stan jest ciężki.

❖ Nie zwracając uwagi na ostrzeżenia rządu, tysiące studentów południowokoreańskich demonstrowały w ośrodkach akademickich całego kraju. W Seulu trwały starcia między kilkutysięcznymi grupami młodzieży a specjalnymi oddziałami policji. Są to najdłuższe i najbardziej gwałtowne demonstracje od czasu objęcia władzy przez **Czon Du Hwana** w 1980 roku.

W nocy i rano

❖ Wczoraj w miejscowości Trzemcha Górna (gm. Sienno) doszło do wypadku drogowego, w którym śmierć na miejscu poniósł Michał T. (lat 43). Drugą ofiarę — Krzysztofa K. (l. 34) w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Lipsku.

❖ W Goszczynie, Roman S. podczas uruchamiania ciągnika „ursus" z tzw. popychu posadził 3-letnią córkę na błotniku pojazdu Dziecko spadło pod koło traktora. W ciężkim stanie przewieziono je do szpitala w Warszawie.

(włm)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Sprintem

● Drużyna **Diego Maradony — FC Napoli** po wygraniu włoskiej ligi nie spoczęła na laurach Pokonując w Bergamo 1:0 (0:0) drużynę Atlanty, Napoli zdobyło także Puchar Włoch. W pierwszym pojedynku finałowym neapolitańczycy zwyciężyl 3:0

● Podczas meczu Pogoń Szczecin — Olimpia Poznań grupa szczecińskich kibiców skandowała „Leszek zostań z nami". Tymczasem sprawa trenerskich losów dotychczasowego szkoleniowca Pogoni jest już przesądzona. Leszek Jezierski na pomeczowej konferencji prasowej poinformował bowiem, iż od 1 lipca będzie trenerem ŁKS.

I LIGA

○ Lechia — Legia 1:1, Lech — Polonia 1:1, Motor — Zagłębie 1:1, Pogoń — Olimpia 3:0, Ruch — Górnik Wałbrzych 0:0, Stal — Górnik Zabrze 1:2, Śląsk — Widzew 2:1, ŁKS — GKS Katowice 0:1.

1. Górnik Z.	29	49	51—19
2. Pogoń	29	42	63—39
3. Katowice	29	41	47—26
4. Śląsk	29	40	37—22
5. Legia	29	36	42—28
6. Widzew	29	36	34—28
7. Lech	29	30	37—34
8. Zagłębie	29	28	27—25
9. ŁKS	29	27	30—31
10. Górnik W.	29	25	33—42
11. Lechia	29	24	22—28
12. Olimpia	29	22	21—35
13. Polonia	29	20	23—38
14. Ruch	29	18	16—33
15. Stal	29	17	24—44
16. Motor	29	9	18—53

II LIGA

GRUPA I: Gwardia Koszalin — Bałtyk 0:3, Odra — Piast Gliwice 0:0, Gwardia Warszawa — Zawisza Bydgoszcz 2:1, Dozamet — Urania 2:1, Chrobry — Stilon 1:1, Arka — Szombierki 1:2, Ślęza — Piast Nowa Ruda 0:0.

1. Szombierki	29	45	50—16
2. Bałtyk	29	43	37—14
3. Piast G.	29	40	40—24
4. Stilon	29	37	33—22
5. Zawisza	29	34	37—35
6. Jastrzębie	29	31	28—23
7. Piast N. R.	29	30	33—32
8. RADOMIAK	29	28	38—34
9. Odra	29	28	17—17
10. Ślęza	29	28	21—23
11. Gwardia W.	29	27	22—29
12. Chrobry	29	25	21—26
13. Dozamet	29	23	25—34
14. Urania	29	18	19—40
15. Arka	29	16	20—42
16. Gwardia K.	29	11	10—40

II LIGA

GRUPA II: Wisła Kraków — Wisła Płock 2:1, Stal — Sandecja 6:1, Jagiellonia — Górnik 1:0, Resovia — Avia 2:0, Włókniarz — Hutnik Warszawa 0:0, Olimpia Elbląg — Hutnik Kraków 3:0.

1. Jagiellonia	29	55	51—12
2. Stal	29	39	44—26
3. Górnik	29	39	36—19
4. Hutnik K.	29	34	34—25
5. Wisła K.	29	34	36—29
6. Zagłębie	29	29	23—21
7. Igloopol	29	29	30—39
8. Olimpia	29	29	30—34
9. Włókniarz	29	28	26—27
10. Resovia	29	27	23—26
11. Avia	29	26	25—32
12. BROŃ	29	23	22—34
13. KORONA	29	21	19—29
14. Hutnik W.	29	21	26—37
15. Wisła P.	29	20	18—29
16. Sandecja	29	10	17—49

III LIGA

GRUPA VII: — Stal Nowa Dęba — AZS Biała Podlaska 3:0, Lublinianka — Pogoń Siedlce 2:1, Siarka Tarnobrzeg — Chełmianka 2:1, Podlasie Biała Podlaska 1:5, pauzowali — Błękitni.

1. BŁĘKITNI	27	51	59—15
2. Górnik	27	45	48—14
3. Siarka	27	37	39—22
4. GRANAT	27	33	36—29
5. Lublinianka	27	32	35—25
6. Stal Kr.	27	29	23—25
7. Hetman	27	28	37—35
8. Wisła	28	28	27—26
9. Chełmianka	27	25	34—37
10. Stal ND	27	24	25—30
11. AZS BP	27	24	31—37
12. Pogoń	27	21	27—29
13. STAR	27	19	25—45
14. POWIŚLANKA	27	11	14—38
15. Podlasie	27	—1	11—66

SPORT

Na piłkarskich boiskach

Bezcenne punkty dla Korony i Broni

Stal SW — Górnik w barażu o ekstraklasę

○ KORONA Kielce — ZAGŁĘBIE Sosnowiec 1:0 (0:0). Bramkę strzelił Wesołowski w 83 min. Sędziował R. Wójcik z Opola. Widzów 1 tys. Żółta kartka: Janiec (Zagłębie).

○ BROŃ Radom — IGLOOPOL Dębica 1:0 (0:0). Bramkę uzyskał Szymański w 71 min. Sędziował W. Bobek z Krakowa. Widzów 800. Żółta kartka: Napiórkowski (Igloopol).

○ GKS Jastrzębie — RADOMIAK Radom 1:1 (1:0). Bramki strzelili: dla gospodarzy Sak w 41 min.; dla gości Czerniawski w 90 min. Sędziował S. Nowak z Częstochowy. Widzów 1 tys.

Przedostatnia, niedzielna kolejka spotkań mistrzowskich była pomyślna dla dwóch naszych drużyn zagrożonych bezpośrednią degradacją. Bardzo cenne punkty wywalczyli piłkarze kieleckiej Korony, którzy podejmowali zespół występujący jeszcze nie tak dawno na boiskach I ligi, Zagłębie Sosonowiec. Od pierwszych minut tego spotkania, gospodarze prezentowali dużą ambicję i waleczność, zdając sobie sprawę, że tylko zwycięstwo może przybliżyć ich do baraży. Mimo to pierwsza połowa meczu w Kielcach należała do gości, którzy nie wykorzystali jednej bardzo dogodnej pozycji. W drugich 45 minutach bez przerwy stroną atakującą byli kielczanie. Jedyną bramkę zdobyli dopiero na kilka minut przed końcowym gwizdkiem , kiedy to za niebezpieczną grę obrońcy gości, sędzia podyktował przeciwko nim rzut wolny (pośredni) z odległości 15 metrów od bramki. Wykonawcą jego był Wesołowski, który płaskim strzałem zaskoczył bramkarza Bębna. Trzeba jednak dodać, że zawodnik ten wcześniej, jak również w samej końcówce meczu wykazał się świetnym refleksem i bronił co najmniej trzy strzały, w tzw. sytacjach stuprocentowych.

Zwycięstwem Broni zakończył się również pojedynek w Radomiu. „Walterowcy" wykorzystali okazję zdobywając także dwa punkty, które okazać się mogą na wagę udziału w spotkaniach barażowych, Broń podobnie jak Korona grała ambitnie, będąc w przeciągu 90 minut drużyną prezentującą się korzystniej od piłkarzy z Dębicy. Trzeci nasz drugoligowiec, zespół Radomiaka po wyjazdowym remisie plasuje się w bezpiecznej, środkowej części tabeli, choć nie może sobie pozwolić na porażkę w ostatnim meczu.

Wczorajsze spotkania dały odpowiedzi na kilka pytań, jakie zadawali sobie kibice przez cały sezon. Otóż w grupie I niemal pewnym pierwszoligowcem są Szombierki Bytom, natomiast drugie takie miejsce premiowane awansem zdobędzie zwycięzca spotkań barażowych pomiędzy Bałtykiem Gdynia i Piastem Gliwice. Do trzeciej ligi spadła już Gwardia Koszalin i prawdopodobnie Arka Gdynia. Dwaj pozostali spadkowicze wyłonieni zostaną z baraży. W grupie II awans do I ligi już dużo wcześniej wywalczyła Jagiellonia, a grono drużyn ekstraklasy powiększy zwycięski zespół z dodatkowych meczów między Stalą Stalowa Wola a Górnikiem Knurów. Zdegradowana została już Sandecja a dalszych spadkowiczów wyłonią baraże, i ostatnia, 30 kolejka, w której grać będą m.in.: Radomiak — Arka, Górnik Knurów — Korona, Wisła Płock — Broń. (mar)

TOTO LOTEK

I — 5, 9, 12, 15, 16, 26, (47)

II — 1, 3, 15, 24, 29, 30

Star i Powiślanka opuszczają III ligę

Na boiskach trzeciej ligi trzy nasze zespoły odnotowały same porażki, a najbardziej niespodziewaną ponieśli piłkarze **Granatu Skarżysko**, którzy ulegli na własnym terenie **Stali Kraśnik 0:1 (0:1)**. Niepowodzeniem zakończył się wyjazd **Staru Starachowice do Wisły Puławy**. Gospodarze wygrali ten mecz 3:0 (1:0) i tym samym odebrali zawodnikom Staru jeden dodatkowy punkt. Również **Powiślanka Lipsko uległa** w Zamościu miejscowemu **Hetmanowi 1:2 (0:1)**.

Na jedną kolejkę przed zakończeniem rozgrywek wiadomo, już że do klasy niższej zdegradowane zostały drużyny: **Podlasia, Powiślanki i Staru.** Do tego grona dołączą jeszcze dwa zespoły, a decyzje te zapadną w najbliższą niedzielę.

(m)

Na różnych arenach

❖ W ostatnim eliminacyjnym meczu młodzieżowych mistrzostw świata w piłce ręcznej mężczyzn **Polska** pokonała w Lublinie reprezentację **Rumunii 20:17** (7:8). Mimo zwycięstwa do finałów awansowali Rumunii, którzy wygrali w pierwszym spotkaniu różnicą 11 bramek. W meczu lubelskim najskuteczniejszym zawodnikiem biało-czerwonych był piłkarz kieleckiej Korony **Krzysztof Mistak**, zdobywca 5 bramek.

❖ Na torach Resovii zakończyły się eliminacje drugiej rundy łuczniczego Pucharu Polski. Rywalizację mężczyzn wygrał **Krzysztof Kaleta** z Nadwiślana Kraków — 1234 pkt. przed swym kolegą klubowym **Krzysztofem Włosikiem** — 1233 pkt. i przedstawicielem Stelli Kielce, **Konradem Kwietniem — 1228 pkt.** Wśród kobiet zwyciężyła **Joanna Nowacka** z Kotwicy Kołobrzeg — 1236 pkt.

(m)

Koszykarska sensacja w Atenach!

Po zwycięstwie z ZSRR Grecja mistrzem Europy!

Zakończone wczoraj mistrzostwa Europy koszykarzy, które rozgrywane były w Atenach przyniosły sensacyjne rozstrzygnięcie. Złoty medal wywalczyli bowiem reprezentanci Grecji pokonując w finałowym meczu drużynę Związku Radzieckiego 103:101! Wynik spotkania ustalony został w dogrywce, po 40 minutach był remis 89:89, a do przerwy prowadzili gospodarze mistrzostw 42:41. Najwięcej punktów dla zespołów zdobyli Grecja — Gallis 40, Fassaulas 12; ZSRR — Walters 23, Marczulenis 16.

Mecz decydujący o tytule mistrzowskim, rozegrany wczoraj wieczorem w Atenach był niezwykle emocjonujący. Było to jednocześnie wspaniałe widowisko stworzone przez zawodników obu drużyn oraz kibiców, którzy wypełnili do ostatniego miejsca halę w stolicy Grecji. Fantastyczny doping wpłynął na gospodarzy bardzo mobilizująco i stali się oni autorami największej niespodzianki, gdyż zdecydowanym faworytem do złotego medalu byli w opinii fachowców koszykarze ZSRR.

W pierwszej połowie finałowego pojedynku nieco lepsi byli Grecy a po zmianie stron zawodnicy radzieccy. W 38 min. prowadzili oni różnicą 8 pkt. Jednak znakomita gra najlepszego zawodnika gospodarzy **Gallisa**, doprowadziła do wyrównania. W dogrywce początek znów należał do zespołu ZSRR, a przy stanie 101:101 dwa celne rzuty Greków zapewniły im zwycięstwo i tytuł mistrzowski. **(W półfinałach ZSRR pokonał Hiszpanię 11?:96, a Grecja wygrała z Jugosławią 81:77).**

W spotkaniu o medal brązowy **Jugosławia** zwyciężyła **Hiszpanię 98:87 (42:51).** Zespół Polski zajął ostatecznie siódmą lokatę, wygrywając w ostatnim pojedynku z reprezentacją **Czechosłowacji 96:92 (45:52).** Punkty dla biało-czerwonych zdobyli: **Zelig 33, Fiedler 31, Binkowski 18, Jechorek 11, Sobczyński 4, Fikiel 3, Prostak i Boryca po 2 oraz Kobylański i Wardach po 1.** Przypomnijmy, że przed dwoma lata, na mistrzostwach Europy, Polska zajęła 11 pozycję.

A oto końcowa ósemka ateńskiej imprezy: **1. Grecja, 2. ZSRR, 3. Jugosławia, 4. Hiszpania, 5. Włochy, 6. RFN, 7. POLSKA, 8. Czechosłowacja.**

(mar)

Motocyklowe rajdy na Wietrzni

W sobotę i niedzielę na kieleckiej Wietrzni rozegrano VII i VIII eliminację motocyklowych mistrzostw Polski w rajdach obserwowanych. Startowało 53 zawodników z 8 klubów, którzy mieli do pokonania 12 odcinków jazdy zlokalizowanych w bardzo trudnym terenie.

W grupie A z udziałem czołówki krajowej bez podziału motocyklów na klasy, w VII eliminacji zwyciężył **Bogusław Sięka** z Chełma Stryszów przed **Krzysztofem Matogą** PKS Kraków i Wojciechem Dorobą z Avii Świdnik. W VIII eliminacji ponownie pierwszy był **Sięka** przed **Dorobą i Matogą.** Natomiast w grupie B w której startowali zawodnicy słabsi w klasie 175 ccm. zwycięstwa odnieśli: **Marian Kurschill** z PKS Kraków oraz **Jacek Olech** z Celulozy Kwidzyń. W klasie powyżej 175 ccm w obu eliminacjach najlepszy był **Wojciech Dobianowski** ze Smoka Kraków. W punktacji klubowej eliminacje wygrali przedstawiciele **Hutnika Kraków.**

(m)

W telegraficznym skrócie

● Polscy tenisiści przegrali w Brasov mecz drugiej rundy Pucharu Davisa z **Rumunią 1:4.** W niedzielę, gdy Rumuni prowadzili już 3:0 i mieli zapewnione zwycięstwo ich kapitan wystawił do pierwszej gry pojedynczej Mihaja Vantę, który dotychczas w meczu nie uczestniczył. I właśnie jego pokonał **Wojciech Kowalski 6:8, 6:4, 7:5.**

● W towarzyskim meczu bokserskim w Tampa, **USA** przegrały z **ZSRR 6:10.** Był to drug. występ radzieckiej drużyny w Stanach Zjednoczonych. W poprzednim spotkaniu, tydzień temu, radzieccy pięściarze wygrali z Amerykanami w Richmond także 10:6. W obu zespołach występują zawodnicy najcięższych kategorii wagowych.

● Bardzo dobrze jedzie **Andrzej Mierzejewski** w wyścigu dookoła Szwecji. Po pięciu etapach tej imprezy, w której uczestniczą kolarze zawodowi, Mierzejewski jest wiceliderem klasyfikacji indywidualnej ustępując o 1.41 min. liderowi, znanemu profesjonałowi **Gerrie Knetemanowi** z Holandii 18:54.32.

● W miejscowości Gateshead odbył się lekkoatletyczny trójmecz pomiędzy reprezentacjami **W. Brytanii, Polski i Kanady.** W rywalizacji drużyn męskich zwyciężyła W. Brytania — 169 pkt., przed Polska — 103 pkt. i Kanada — 101 pkt. Wśród kobiet wygrał również zespół W. Brytanii — 110 pkt., przed Kanadą — 83 pkt. i Polską — 74 pkt.

● Na stadionie w Lesznie odbył się półfinał kontynentalny indywidualnych mistrzostw świata na żużlu. Bardzo dobrze pojechali zawodnicy Polski, których trzech zakwalifikowało się do finału: **Roman Jankowski, Wojciech Zabiałowicz, Janusz Stachyra.**

● Zakończony kolarski wyścig Giro d'Italia wygrał w klasyfikacji indywidualnej Irlandczyk **Stephen Roche,** wyprzedzając Szkota **Roberta Millera** o 3.40 min. Na ostatnim etapie, w jeździe indywidualnej na czas najszybszy był zwycięzca Roche, a na czwartej pozycji uplasował się Polak **Lech Piasecki.**

(opr. m)

George Foreman — znów chce walczyć

Były mistrz świata wagi ciężkiej w boksie, **George Foreman** podpisał kontrakt na 10 rundową walkę z byłym mistrzem Teksasu, **Charlie Hostetterem.** Walka ma się odbyć 9 lipca.

Foreman stracił swój tytuł na rzecz Muhammada Alego 30.X. 1974 r. Po raz ostatni walczył 8 marca br., kiedy to w 4 rundzie pokonał Steve'a Zouskiego. Ważył wówczas 121 kg, a jego walkę dziennikarze określili jako, „parodię boksu". Teraz również nie oszczędzają Foremana. Jeden z nich zapytał „George, a ile ty będziesz ważył w lipcu?" „Nie twój interes" — odpowiedział Foreman. Ale po chwili dodał: „W czasie ostatniej walki ważyłem 267 funtów, teraz będę lżejszy o 26 funtów".

http://sbc.wbp.kielce.pl